Dziś 12 stronic, 30 ilustracyj.

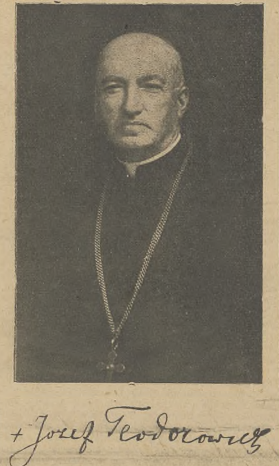
WSCHÓD

Lwów
Stanisławów
Tarnopol

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 50 Cena 20 gr. Rok II.
Dnia 10 czerwca 1937.
WYCHODZI 10, 20 i 30 KAŻDEGO MIESIĄCA
REDAKCJA i ADMINISTRACJA
AGENCJA „WSCHÓD“
Lwów, pl. Akademicki 4. – Tel 210-86

ŻYCIE MIAST i WSI WOJEWÓDZTW POŁUDNIOWO-WSCHODNICH





Z uroczystości koronacji Cudownego Obrazu w Stanisławowie. Ks. arcybiskup Teodorowicz zaprzysięga włodarza świątyni ormiańskiej w Stanisławowie, ks. kanonika Leona Isakowicza.



Dziennikarze na uroczystej koronacji Cudownego Obrazu w Stanisławowie. Od lewej strony stoją: red. Emil Rojek („Warszawski Dziennik Narodowy“), red. Aleksander Medyński (lwowski „Dziennik Polski“) oraz red. Tadeusz Kwaśniewski („Kurier Stanisławowski“).

Dr ŁUCJA CHAREWICZOWA DOCENTEM U. J. K.

Minister W. R. i O. P. zatwierdził habilitację dr Łucji Charewiczowej, kustosza Muzeum Historycznego miasta Lwowa, jako docenta historii miast i ich kultury na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.

Wielki dzień Ziemi Stanisławowskiej.

Uroczystości kościelne i jubileusz ks. arcybiskupa Teodorowicza.

Kresowe społeczeństwo Ziemi Stanisławowskiej przeżyło w starym grodzie Rewery w pamiętnym dniu 30 maja br. chwile, prawdziwie górne i wspaniałego wzlotu podniosłych uczuć. Całe społeczeństwo Stanisławowa a obok niego tysiączne zastępy, jakie z bliższej i dalszej okolicy, a nawet ze stron bardzo dalekich, pieszo i kołowo, nadciągnęły, aby złożyć hołd głęboki M. Boskiej Łaskawej w Cudownym Jej Obrazie w dostojnym kościele ormiańskim, — pozostaną przez długi bieg czasu pod wrażeniem tego imponującego obchodu, który stał się przepotężną manifestacją gorących serc, bijących serdecznym rytmem umiłowania tych wielkich a szczytnych ideałów, jakie zawierała w sobie treść tej uroczystości.

Z prawdziwą radością podkreślić należy, iż w dniu tym rozbrzmiewała wspaniała symfonia potężnym akordem zjednoczenia, całe bowiem kresowe społeczeństwo zszeregowało się w zwartych a karnych masach, dając w ten sposób dobitny wyraz swej wielkiej dojrzałości. I wszystkie te uroczystości, jakie w ciągu dwu dni wiązały owe tłumy w głębokim kulcie chwili, **wyrosły do granic żywiołowej wprost manifestacji,** która szczególnie na tej kresowej ziemi, w niewielkiej odległości od czerwonej granicy, nabierała szczególniejszego znaczenia.

Jak w kalejdoskopie w ciągu dwu dni zmieniały się barwne obrazy, które głęboką swą treścią i wzorowym wykonaniem pozostawiały w masach niezatarte wrażenia. Uroczysty wygląd miasta, olbrzymi ruch na jego ulicach, ujęty w karby nadzwyczajnego ładu i porządku, manifestacyjne powitanie na dworcu JE. Ks. Kardynała Augusta Hlonda, Prymasa Polski, przejazd dostojnych Gości, a przede wszystkim wspaniałe uroczystości niedzielne: uroczysty pochód i akt koronacji na Dąbrowie zlewały się w jedną przepiękną całość.

DOSTOJNI GOŚCIE NA UROCZYSTOŚCI STANISŁAWOWSKIEJ.

Znacznym zastępem reprezentowany był na podniosłych uroczystościach stanisławowskich polski Episkopat. Obok JE. Ks. Kardynała **Hlonda** i dostojnego a tak przez cały naród polski bardzo gorąco umiłowanego Jubilata, wielkiego Obywatela-Patrioty, JE. Ks. Arcybiskupa **Józefa Teodorowicza,** przybyli do Stanisławowa JJ. EE. z prowincji kościelnych: lwowskiej, Ks. Biskup **Franciszek Barda** i Ks. Biskup **Wojciech Tomaka** z Przemyśla oraz Ks. Biskup dr **Eugeniusz Baziak** ze Lwowa, — w imieniu JE. Ks. Kardynała A. Kakowskiego **Ks. Prałat Kaczyński,** Ks. Biskup **Paweł Kubicki** z Sandomierza, Ks. Biskup podlaski **Henryk Przeździecki** z Siedlec, z prowincji krakowskiej **Ks. Arcybiskup Adam Sapieha** z Krakowa, Ks. Biskup dr **Franciszek Lisowski** z Tarnowa, Ks. Biskup **Franciszek Sonik** z Kielc, Ks. Biskup **Teodor Kubina** z Częstochowy, z prowincji wileńskiej Ks. Arcybiskup **Romuald Jabłrzykowski** z Wilna, Ks. Biskup **Karol Niemira** z Pińska, dalej Ks. Biskup polowy **Józef Gawlina** z Warszawy.

Przybyli dalej Ks. Biskupi grecko-katoliccy JJ. EE. Ks. Biskup **Jozafat Kocyłowski** z Przemyśla, Ks. Biskup **Grzegorz Chomyszyn** i Ks.



Cudowny obraz Matki Boskiej Łaskawej niesiony przez kler na miejsce koronacji na Dąbrowie w Stanisławowie.

Biskup dr **Jan Latyszewski** ze Stanisławowa, Ks. Biskup **Czarnecki** z Łucka.

Powszechną uwagę zwracały postacie Księży ormiańskich z Bukaresztu i Wiednia. Przybyli **O. Klemens Koren** z Bukaresztu i **O. Meszop Hapozian,** generalny opat Mechitarystów z Wiednia, który posiada stanowisko arcybiskupa ormiańsko-katolickiego.

Dostojni przedstawiciele kościoła rzymsko-, ormiańsko- i grecko-katolickiego zjechali do Stanisławowa w tak znacznym zastępie, aby wziąć udział **w dwu wspaniałych uroczystościach, które splotły się w jedną całość:** przybyli bowiem, aby współuczestniczyć w akcie koronacji Cudownego Obrazu Matki Boskiej Łaskawej, która króluje w starym kościele ormiańskim oraz złożyć hołd Jubilatowi, Ks. Arc. Józefowi Teodorowiczowi, który przed pół wiekiem przed tym Cudownym Obrazem odprawił pierwszą Mszę św. i w dniu poprzednim obchodził 50-lecie Swej pełnej chwały służby kapłańskiej i wybitnie obywatelskiej.

NIEZAPOMNIANE CHWILE...

Niezatarte wrażenia budziły uroczystości stanisławowskie. Liczne domy w mieście przystrojone w zieleń i barwy państwowe, papieskie i miejskie. Szczera radość rysowała się na każdym obliczu, gdy oko widziało pięknie przystrojone gmachy i domy ruskie. Między innymi szczególną zwracał uwagę gmach ukraińskiego „Sokoła“, przystrojony gustownie w kilimy, w zieleń i w ruskie barwy narodowe. **Stanęły obok siebie w uczczeniu chwili dwa bratnie narody...**

W oknach prawie wszystkich domów okolicznościowe nalepki. Zaległy szyby nietylko śródmiejskie, ale bielały i w małych domkach na peryferiach miasta. Wszyscy bowiem aż po krańce miasta stanęli w zwartym szeregu.

U wylotu ul. Ormiańskiej wysokie maszty, z których zwisają chorągwie, znaczą bramę triumfalną. W ich pośrodku zwisa wielka stylizowana korona, w której miejsca drogich kamieni zajęły elektryczne lampki. Wieczorem tu i ówdzie świetlna iluminacja dodawała mrokowi wieczornemu szczególniejszego wyrazu.

W godzinach wieczornych przed przyjazdem pociągu pospiesznego, którym przybywali dostojni Goście, **szczególnym punktem zainteresowania był dworzec kolejowy,** przepięknie przystrojony. Ku niemu wszystkimi ulicami, które wylotami swymi sięgają do tego ogniska komunikacyjnego, **płynęły niby wezbraną falą nieprzeliczone masy.** Dzięki nadzwyczajnym staraniom Komitetu Koronacyjnego ład i porządek panował wszędzie ponad wyraz wzorowy. Wśród zebranych przed dworcem tłumów wysoko powiewają niebieskie chorągiewki lanc ułańskich. Dwa dziarskie szwadrony oczekują przybycia JE. Ks. Kardynała, dla którego utworzą orszak honorowy w drodze do chwilowej siedziby.

Oświadczenie ks. Kardynała dr. Augusta Hlonda dla Agencji „Wschód“.

Jego Eminencja Ksiądz Kardynał Dr August Hlond, Prymas Polski, po zakończeniu uroczystości w Stanisławowie, oświadczył redaktorowi Agencji WSCHÓD:

— Jestem bardzo zbudowany harmonijnym i serdecznym przebiegiem tej wielkiej uroczystości koronacyjnej a zarazem jubileuszu wieloletniej pracy Ks. Arcybiskupa Teodorowicza.

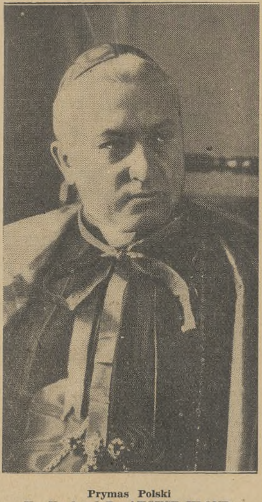
Mogę stwierdzić, że organizacja **obchodu lwowskiego i stanisławowskiego,** w którym wzięły udział wielotysięczne rzesze społeczeństwa katolickiego, **stała całkowicie na wysokości zadania.**

Jestem po raz pierwszy na terenie ziemi stanisławowskiej i **odniosłem jak najlepsze wrażenie,** obserwując z bliska tutejsze społeczeństwo. **Cieszę się bardzo, że mogłem wziąć udział w tych uroczystościach i zetknąć się z przedstawicielami ludności.**

Będąc po raz pierwszy w Stanisławowie, mogłem stwierdzić żywotność miasta i jego zalety urbanistyczne, a w **okresie wielkiego zjazdu podniosłą, budującą atmosferę, wśród której odbyły się uroczystości.**

Specjalnie chciałbym podkreślić wrażenie, jakie wywołuje **powszechne skupienie dookoła osoby Dostojnego Jubilata Księdza Arcybiskupa Teodorowicza i ten przepiękny kult i przywiązanie dla prastarej świątyni ormiańskiej.**

Solidarność społeczeństwa — zakończył J. E. Ks. Kardynał Hlond — napawa otuchą i radością.



Prymas Polski
Ks. Kardynał Dr AUGUST HLOND.

Na peronie tysiące, a nad nimi wyrasta las sztandarów, w długą wyciągnięty linię. Liczne delegacje zajmują wyznaczone przez Komitet miejsca. Nadciąga honorowa kompania piechoty miejscowego pułku z orkiestrą. Prezentuje się wprost wspaniale. Duma serca zalewa, gdy oko spocznie na tej kompanii, która prześwietnym swym wyglądem budzi w nas nieopisany zachwyt. Przybywają organizacje kombatanckie, zjawia się delegacja „Sokoła", za oddziałem wojskowym staje zwarta a liczna kompania Kolejowego Przysposobienia Wojskowego. Obok położony most tworzy, jakby żywą galerię widzów, zalewających swym wzrokiem barwny obraz, jaki na dworcowym peronie prześlicznymi barwami rysuje chwila uroczysta. Przepiękną oprawę temu obrazowi, stwarzając jasne ramy, nadaje przepiękna pogoda, która i w dniu następnym ozłoci pękiem promieni słonecznych i bruki miasta, po których przesunie się olbrzymi procesyjny pochód i scenerię na Dąbrowie, gdzie dokonany został akt koronacyjny.

Przybywa p. **wojewoda Pasławski,** generałowie **Łukoski** i **Kleeberg,** jawią się w komplecie przedstawiciele miejscowych władz i urzędów. Zbliża się termin przyjazdu pociągu i niebawem słychać już turkot zbliżających się kół.

Następuje chwila serdecznego powitania i niebawem JE. Ks. Kardynał Hlond w towarzystwie p. wojewody Pasławskiego, wśród honorowej eskorty dwu szwadronów ułańskich, odjeżdża ku miastu a długi szereg samochodów wiezie dostojnych Gości na miejsca ich chwilowych siedzib. Dostojny Jubilat, Ks. Arcybiskup Teodorowicz w towarzystwie miejscowego proboszcza ormiańskiego, **ks. prałata Issakowicza,** bardzo serdecznie witany, wśród gęstych szpalerów młodzieży oraz publiczności przybywa do ormiańskiego probostwa.



W procesyjnym pochodzie na Dąbrowę za Cudownym Obrazem Matki Boskiej Łaskawej w Stanisławowie kroczyli przedstawiciele władz. W pierwszym rzędzie widzimy wojewodę stanisławowskiego gen. Pasławskiego, gen. Łukoskiego, prezydenta m. Lwowa dr Ostrowskiego, dyrektora kolei inż. Grossera, oraz naczelników wszelkich urzędów i przedstawicieli organizacyj społecznych.

MIASTO W WIECZORNYCH BLASKACH.

Ruch na ulicach, w godzinach wieczornych bardzo ożywiony, wzrasta z każdą chwilą. W wielu oknach iluminacja świetlna zwraca ogólną uwagę. Niektóre gmachy rzęsiście oświetlone. Na rynku reflektory świetlnymi smugami obrzucają zarysy ratuszowego gmachu, który na ciemnym tle raz po raz bieleje jasnymi plamami. Przez całą noc nadciągają z bliższych i dalszych stron liczne pielgrzymki, służba organizacyjna działa sprawnie i energicznie, niemałą rolę spełniają w niej harcerze.

Nastaje tymczasem

dzień wspaniałej manifestacji

kresowego społeczeństwa. Wśród słonecznej pogody już o godz. 8-mej rano od strony kościoła ormiańskiego rusza przez miasto ku Dąbrowie olbrzymi pochód, który barwną wstęgą przesuwa się jego ulicami, **budząc swą masą i uroczystą powagą imponujące wrażenie.** Otwiera go kompania piechoty z orkiestrą a za nią liczne zastępy kombatantów, organizacyj, procesyj. Wspaniale prezentują się kompanie Przysposobienia Wojskowego. Osobną grupę tworzą Ormianie, którzy na podniosłą uroczystość przybyli z bliska i z daleka. Jawiło się wielu przedstawicieli starych rodów ormiańskich, osiadłych przeważnie na roli w województwie stanisławowskim, licznie jawili się księża ormiańscy oraz duży zastęp Ormian z Bukowiny.

Osobną grupę stanowiły procesje greckokatolickie, które ogólną zwracały uwagę i żywe zadowolenie. Wśród pieśni cerkiewnych przewijały się długą smugą. W dziarskich a karnych zastępach kroczyła młodzież żeńskich i męskich szkół średnich. Serdecznie witano duży zastęp dziatwy dwu szkół powszechnych z Warszawy. Przed Cudownym Obrazem, niesionym przez miejscowych mieszczan, szli w uroczystym pochodzie Ks. Biskupi.

Ogromne boisko na Dąbrowie zajęły niebawem nieprzejrzane tłumy, które stanęły dokoła pięknego ołtarza polowego. Dwa trony, ustawione przed nim, zajęli: JE. Ks. Kardynał Hlond i E. Ks. Arc. Teodorowicz.

Rozpoczęły się niebawem właściwe uroczystości, związane

z koronacją Cudownego Obrazu M. Boskiej Łaskawej.

Obszerny plac, ongiś historyczna widownia bohaterskich szarż krechowieckich Ułanów, zapełniony aż po skraj otaczających go drzew. Niezapomniany widok i niezatarte wrażenia. Około 50.000 osób zawierająca masa tworzy jakgdyby morze głów, ponad którym wyrasta kilkaset barwnych sztandarów i chorągwi. W promiennych blaskach błyszczą srebrne ich okucia i symboliczne znaki, u szczytów ich zatknięte. Długimi szpalerami stanęły zwarte szeregi piechoty, delegacje i poczty sztandarowe. Ład i porządek wśród tych mnogich tysięcy panuje wzorowy. Przed ołtarzem fiolety i purpury, obok kościelnych dostojników dygnitarze cywilni i wojskowi, z p. wojewodą Pasławskim i gen. Łukoskim na czele.

Po odczytaniu dekretu papieskiego o akcie koronacyjnym następuje pontyfikalna Msza św., którą odprawił Ks. Kardynał Hlond przy asyście licznego kleru. W czasie nabożeństwa połączone chóry Tow. Szopena i Kol. P. W. pod batutą **dyr. Stadlera** z mestrią odśpiewały wiązankę pieśni przy wtórze orkiestry wojskowej. Okolicznościowe, pełne głębokich myśli na temat chwili kazanie wygłosił **Ks. Biskup Dr Franciszek Lisowski** z Tarnowa. **Uroczystego aktu koronacyjnego dokonał dostojny Jubilat, Ks. Arcybiskup Józef Teodorowicz,** po czym olbrzymia procesja z Cudownym Obrazem ruszyła w drogę powrotną do ormiańskiego kościoła. Podniosła wspaniała uroczystość dobiegła kresu.

Koronacja Cudownego Obrazu Matki Boskiej Łaskawej — jak powiedziano — stała się uroczystym odnowieniem ślubów całego kresowego społeczeństwa Ziemi Stanisławowskiej a uroczystości niedzielne wyrosły do granic potężnej, o wielkim znaczeniu manifestacji ku czci Bogarodzicy, której głębokiemu kultowi dał już wyraz ongiś Józef Potocki, umieszczając na głównej bramie miasta napis: „Gród Dziewicy".

Aleksander Medyński.

Zjazd Ormian w Stanisławowie.

W uzupełnieniu wiadomości i sprawozdań na temat uroczystości kościelnych w Stanisławowie, należy dodać, że jubileusz 50-letniej pracy **ks. Arcybiskupa Teodorowicza** stał się okazją **do zjazdu ormian, Polaków, z całego kraju i z zagranicy.** Do Stanisławowa przybyło więc wielu reprezentantów rodów ormiańskich, bardzo wiele szlachty ormiańskiej, gospodarującej na roli, zwłaszcza na terenie województwa stanisławowskiego. Dalej przybyli w licznym składzie księża ormiańscy i klerycy, proboszczowie parafij ormiańskich w Polsce, pewna ilość ormian z Rumunii (z Bukowiny).

Powszechną uwagę zwracały **postacie księży ormiańskich z Bukaresztu i Wiednia,** ojców z klasztoru Mechitarystów. Przybyli: ojciec Koren Klemens z Bukaresztu i ojciec Meszop Hapozian, generalny opat Mechitarystów z Wiednia, który posiada stanowisko arcybiskupa obrządku ormiańsko-katolickiego. Wśród zebranych wybitnych ormian był również obecny znany w okresie wielkiej wojny **działacz ormiański na Kaukazie, generał Kiszmizian,** zajmujący stanowisko wiceministra spraw wojskowych w republice ormiańskiej na Kaukazie i przedstawiciela rządu ormiańskiego przy rządzie gruzińskim w Tyflisie w okresie lat 1919 do 1921. Generał Kiszmizian emigrował z Kaukazu do Polski i był sędzią oraz wiceprezesem sądu okręgowego.

Wielu ormian, zwłaszcza ze sfer duchownych, **rozmawiało ze sobą w języku ormiańskim,** którego znajomość należy dziś do rzadkości.

Należy jeszcze dodać, że do Stanisławowa przybyły liczne procesje z bliższych i dalszych stron, z których niektóre odbyły kilkudniową drogę pieszą.

Rola mieszczaństwa lwowskiego w akcji gospodarczej i obywatelskiej na Kresach.

W dniu Bożego Ciała tradycyjnym zwyczajem odbył się uroczysty wjazd nowo obranego króla kurkowego w Mieszczańskim Towarzystwie Strzeleckim, p. **Stanisława Kistryna,** na posesję Strzelnicy Miejskiej przy ul. Kurkowej.

Wieczorem król kurkowy p. Kistryn, łącznie z Mieszczańskim Towarzystwem Strzeleckim, wydał Ucztę królewską, która odbyła się w salach Strzelnicy Miejskiej. W sali balowej zebrali się zaproszeni goście i członkowie Towarzystwa. Fanfarami powitano wchodzącego na salę p. wojewodę Biłyka i króla kurkowego p. Kistryna, w otoczeniu marszałków pp: Edwarda **Zimnego** i Ludwika **Hegedüssa,** do których przemówił prezes Towarzystwa p. **Sudhoff Jan,** po czym **p. Kistryn** zaprosił obecnych do stołów, zastawionych w sali rycerskiej.

Wojewoda **p. Biłyk** wygłosił następujące przemówienie:

Przybyłem na uroczystość Waszą chętnie, ażeby obecnością Reprezentanta Rządu, zaznaczyć, że **do pracy Waszej przywiązuje znaczenie wielkie.** Słowa, które Prezes Waszego Bractwa w toaście swoim skierował pod adresem Pana Prezydenta Rzeczpospolitej i Pana Marszałka Polski, będę miał zaszczyt podać do wiadomości tam, dokąd były skierowane. Za toast wzniesiony pod adresem Rządu Rzeczpospolitej, tudzież pod adresem moim osobistym, serdecznie panom dziękuję.

Rola Wasza Panowie Mieszczaństwo Polskie jest w Polsce oceniana należycie, ja osobiście sądzę, że jeśli przyjmiemy za pewnik, iż jądrem Narodu pozostaną zawsze ci, którzy żywią i bronią, a więc polski chłop — to w naturalnej konsekwencji tego aksjomatu musimy dążyć do tego, aby to wszystko, co do tej pory nosiło w świecie i w Polsce miano stanu Trzeciego, stało się w **polskich miastach stanem Pierwszym.**

Musimy dążyć do tego, aby **mieszczaństwo mające przed sobą pierwszorzędnej doniosłości zadania w przetworzeniu i rozdziale dóbr, produkowanych przez Naród, rolę tę spełniło należycie.**

Dwie są w Narodzie polskim prócz rolnika jeszcze wartości, do których należy przyszłość: pierwsza — to **młodzież,** która obejmie po obecnym pokoleniu rządy w Państwie, druga — to **mieszczaństwo,** którego zadania przed chwilą określiłem. Tylko ten naród potrafi spełnić leżące przed nim zadania, którego struktura wewnętrzna nie będzie wykazywała braków w poszczególnych jego składnikach.

Wznoszę ten toast w Twoje ręce Mości Królu za **rozwój polskiego mieszczaństwa.**

Przemówienie p. Wojewody zebrani powitali **niemilknącymi oklaskami.**

Z kolei przemówienia wygłosili pp: **Kistryn, prez. Ostrowski,** wiceprezes Tow. ławnik **dr Poratyński,** prezes Izby przem. handl dr **Szarski, Jakóbczyński i Tarnawiecki.**

Życzenia Pana Prezydenta R. P. dla Ks. Arcybiskupa Teodorowicza.

Pan Prezydent Rzeczpospolitej nadesłał do ks. Arcybiskupa Teodorowicza telegram następującej treści:

Zechce Wasza Ekselencja przyjąć moje najlepsze życzenia z okazji pięćdziesięciolecia kapłaństwa.

Ignacy Mościcki.

Ks. Arcybiskup Teodorowicz odpowiedział depeszą następującej treści:

Pan Prezydent R. P. Ignacy Mościcki, Warszawa, Zamek.

Za życzenia mi złożone składam najgorętsze podziękowanie.

Arcybiskup Teodorowicz.

NOWY DOM ZWIĄZKU REZERWISTÓW W MAJDANIE.

W Majdanie, powiat Nadwórna, odbyło się uroczyste poświęcenie nowowybudowanego Domu Związku Rezerwistów. Aktu poświęcenia dokonał J. E. ks. biskup Baziak w obecności licznej rzeszy ludności, reprezentantów władz i urzędów oraz organizacyj społecznych. Po poświęceniu krzepiące przemówienie wygłosili J. E. ks. biskup Baziak i delegat Zarządu Powiatu Związku Rezerwistów prof. Józef Żelisko, podkreślając znaczenie nowej placówki polskiej w powiecie nadwórniańskim. Zaznaczyć należy, że nowo poświęcony Dom Rezerwistów w Majdanie, w którym obecnie koncentrować się będzie życie całego miejscowego społeczeństwa polskiego, został wybudowany sumptem i własnymi siłami członków Związku Rezerwistów.

KS. KARDYNAŁ HLOND ZWIEDZIŁ MIASTO LWÓW.

Ks. Kardynał Hlond, bawiący ostatnio we Lwowie, zwiedził w towarzystwie ks. Bogdanowicza z Kapituły ormiańskiej miasto Lwów i jego zabytki. Ks. Kardynał, zwiedzając po raz pierwszy Panoramę Racławicką, wyraził wielki zachwyt dla tego arcydzieła sztuki i malarstwa. Ks. Kardynał zwiedził Wysoki Zamek, oglądał z wysokości Góry Zamkowej panoramę Lwowa, a w przejeździe przez miasto, oglądał historyczne budynki i pomniki.

Ks. Kardynał odwiedził Zakład wychowawczy i klasztor Sacre Coeur, gdzie jedna z uczenic na powitanie wręczyła ks. Kardynałowi adres i bukiet kwiatów. Po przemówieniu ks. Kardynała, wszyscy obecni udali się do kaplicy a następnie ks. Kardynał odwiedził przedszkole, prowadzone dla ubogich dzieci, które witały i żegnały ks. Kardynała okrzykiem: „Niech żyje".

SKON ORGANIZATORA KOMPANII HUCULSKIEJ.

W Suchym Lesie pod Poznaniem zmarł w 78 roku życia ś. p. Edward Szerauc, podpułkownik w stanie spoczynku, oficer Żelaznej Karpackiej Brygady Legionów Polskich, organizator kompanii huculskiej, były dowódca 3-go batalionu 4 pułku piechoty Legionów Polskich. Ś. p. Szerauc był odznaczony orderem Virtuti Militari, Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych trzykrotnie i Złotym Krzyżem Zasługi.



Fragment z uroczystej akademii ku czci ks. arcybiskupa dr Józefa Teodorowicza w auli lwowskiego uniwersytetu. Z wielkim skupieniem zebrani wysłuchują przemówienia wojewody lwowskiego p. Alfreda Biłyka, który w imieniu Rządu złożył ks. arcybiskupowi Teodorowiczowi podziękowanie za jego odważne, pełne poczucia odpowiedzialności historycznej wystąpienie w parlamencie austriackim na rzecz idei i niepodległości państwa polskiego. Przemówienie p. Wojewody, zawierające akcenty wielkiej działalności ks. arcybiskupa Teodorowicza, powitane było długo niemilknącymi oklaskami. W pierwszym rzędzie od lewej strony widoczni są: dowódca Korpusu gen. Karaszewicz Tokarzewski, wojewoda p. Biłyk, ks. metropolita Szeptycki, ks. arcybiskup dr Twardowski i i.

Trzynaście zasadniczych postulatów

społeczeństwa polskiego na Podolu.

Wielki zjazd T. S. L. — Dla wzmocnienia żywiołu polskiego. — Wezwanie do wszystkich polaków. — Akcja powiększenia parafij polskich. — Biskupstwo polskie w Tarnopolu. — Zmiana kalendarza ruskiego. — Sklepy dla polskich przedsiębiorstw. — Żądanie zniesienia plebiscytu szkolnego. — W obronie szkół kresowych.

W Tarnopolu odbył się okręgowy Zjazd przy udziale 200 z górą delegatów Związków Powiatowych, Kół i Czytelń T. S. L. Zagajający zebranie prezes Okręgu **dr Henryk Orliński** przywitał obecnego wojewodę p. **Tomasza Malickiego** i płk. **Gustawa Paszkiewicza** jako przedstawiciela władzy wojskowej i prezesa wojewódzkiego Sekretariatu Porozumiewawczego, przedstawiciela Zarządu Głównego T. S. L. **dra Stefana Uhmy** oraz delegatów placówek TSL., kończąc przemówienie okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczpospolitej Polskiej, Jej Prezydenta prof. Mościckiego i Marszałka Polski Śmigłego Rydza. Nastąpiło jednomyślne uchwalenie wysłania telegramów hołdowniczych do Prezydenta Państwa i Marszałka Polski oraz telegramu do Ministerstwa W. O. R. i O. P. z zapewnieniem, że reprezentowane przez Zjazd organizacje T. S. L. z całą gorliwością pracować będą **nad podniesieniem kultury narodowej na kresowej ziemi podolskiej.** Po kolei zdał sprawę z czynności organizacyjnych i oświatowych imieniem Zarządu Okręgu wiceprezes p. **Władysław Opala,** a z czynności finansowych zastępca skarbnika **W. Niżnik,** po czym imieniem Komisji kontrolującej przedstawił wyniki z czynności nadzorczych p. **Roman Voit.**

Z porządku dziennego prezes Okręgu dr **Henryk Orliński** wygłosił referat pt. „Charakterystyka warunków pracy i wytyczne na przyszłość".

Uchwalono następujące rezolucje:

1) W uwzględnieniu sytuacji ziem południowo - wschodnich, wymagającej **szybkiej i gruntownej zmiany w kierunku umocnienia żywiołu polskiego,** wzmożenia tętna życia polskiego we wszystkich dziedzinach kultury narodowej zebrani witają z radością bardzo pomyślnie rozwijające się **warunki konsolidacji narodowej,** rozpoczętej półtora roku temu na ziemiach południowo - wschodnich, dzięki powstaniu Komitetów Porozumiewawczych i dokonywującej się obecnie w całym państwie **konsolidacji, dzięki powstaniu Obozu Zjednoczenia Narodowego.**

2) W ocenie ogromu zadań, których zrealizowanie w najbliższych latach podyktowane jest najżywotniejszymi interesami narodowo - państwowymi, zebrani widząc możność dokonania wielkich zamierzeń jedynie przez planowanie pracy i racjonalną organizację wykonawców, **wzywają wszystkich zdolnych do pracy społecznej Polaków do czynnego udziału w życiu istniejących na naszym terenie towarzystw polskich** o zasadniczym znaczeniu i wyrażają przekonanie, że żaden Polak nie uchyli się od ciążącego nań obowiązku spełnienia przydzielonej mu funkcji społecznej, jego uzdolnieniu i możności odpowiadającej. Nie biorący czynnego udziału winni obowiązkowi pracy społecznej zadość uczynić w **formie daniny,** ich możności odpowiadającej.

3) W uwzględnieniu odwiecznych prawd kościoła katolickiego, Jego niewzruszonych podstaw wychowania narodowego i Jego rękojmi dla należytego rozwoju kultury polskiej na kresach, zebrani pragną jak najbardziej umocnić oparcie życia narodowego na **zasadach etycznych kościoła i najściślej współpracować z duchowieństwem rz. kat.,** dążąc do zapewnienia wszystkim Polakom **jak najlepszej opieki duszpasterskiej,** a każdemu dziecku polskiemu wychowania i nauki w obrządku rzymsko kat.

4) Ponieważ ludność polska wojew. tarnopolskiego uległa i dotąd jeszcze ulega procesowi ruszczenia głównie z powodu niedostatecznej opieki duszpasterskiej, **zebrani domagają się jak najszybszego i jak najwydatniejszego powiększenia liczby parafii rzym. kat.** oraz natychmiastowego kreowania nowych parafii rz. kat. w tych miejscowościach, gdzie wszystkie po temu istnieją warunki.

5) Zebrani wyrażają przekonanie, że powyższe postulaty, tak bardzo zasadniczej natury, będą mogły być z należytą sprawnością i dokładnością urzeczywistnione tylko wówczas, **gdy w Tarnopolu kreowane będzie biskupstwo rzym. kat., czego też zebrani domagają się najusilniej od władz państwowych i kościelnych.**

6) Zważywszy, że obowiązujący w **cerkwi** gr. kat. kalendarz juliański w odróżnieniu od obowiązującego w kościele kalendarza gregoriańskiego jest jedną z bardzo ważnych przyczyn separatyzmu ruskiego, że obchodzenie tych samych świąt w różnych terminach źle się odbija tak na życiu gospodarczym jak i na współżyciu obu narodowości, szczególnie w rodzinach mieszanych, zebrani domagają się od władz państwowych, by dołożyły **starań o wprowadzenie kalendarza gregoriańskiego także i do cerkwi.**

7) Zważywszy, że **ziemia jest podstawą bytu narodu i że około 80 procent ziemi polskiej już w czasie istnienia Polski Odrodzonej przeszło w ręce obce, zebrani domagają się energicznych i bardziej celowych niż dotąd zarządzeń, któreby na przyszłość uniemożliwiły przechodzenie ziemi polskiej w ręce niepolskie.**

8) Wobec udowodnionej wielkiej roli miast w aktach gwałtownych zmian społecznych, wobec doniosłego znaczenia miast w oddziaływaniu na okoliczne i dalsze wsie, zebrani domagają się dokładania starań, **by posiadaną większość polską w miastach nie tylko utrzymać, ale ją stale podnosić drogą takich gospodarczych zarządzeń, któreby były atrakcją dla przemysłowca, kupca, rzemieślnika i robotnika polskiego.**

9) Ponieważ tworzenie nowych polskich placówek handlowych rozbija się przeważnie o trudność w uzyskaniu potrzebnych lokali, zebrani zwracają się z prośbą do samorządów powiatowych i miejskich o niezwłoczne przystąpienie do **budowy lokali sklepowych dla użytku polskich przedsiębiorstw gospodarczych.**

10) Wobec udowodnionej szkodliwości plebiscytu szkolnego, wprowadzającego co jakiś czas ferment w stosunki polsko - ruskie oraz do organizacji szkolnej, zebrani domagają się od władz ustawodawczych **zniesienia plebiscytu szkolnego w sprawie zmian języka nauczania w publicznych szkołach powszechnych.**

11) Zważywszy, że dobra szkoła powszechna, polskim siłom nauczycielskim powierzona, jest podstawą polskiej kultury, zebrani domagają się otoczenia szkolnictwa powszechnego lepszą niż dotąd opieką, powiększenia liczby etatów nauczycieli, przeciążonych nadmierną liczbą dzieci i obowiązkami wychowawczymi, **zapewnienia szkołom kresowym dobrych warunków pomieszczenia polskich sił nauczycielskich oraz zwiększenia liczby godzin nauki przedmiotów w języku polskim w szkołach dwujęzycznych i z ruskim językiem nauczania.**

12) Zjazd domaga się, by w szkołach, gdzie uczy tylko jeden nauczyciel, tym nauczycielem był bez wyjątku Polak, zaś w szkołach o większej liczbie nauczycieli, **kierownictwo było powierzone wyłącznie tylko Polakowi.** Ponadto domaga się Zjazd zahamowania dalszego przypływu ruskich sił nauczycielskich na teren województwa tarnopolskiego.

13) Ponieważ wskutek znacznego oddalenia od kościoła wielkiej ilości gromad posiadających jednak cerkiew, częstokroć dzieci polskie i obrz. rz. kat. chrzczone są w cerkwi, a odnośny proboszcz gr. kat. przeważnie nie odsyła metryk do właściwego proboszcza rz. kat. Szkoła przy dawnym obowiązku szkolnym dla dzieci sześcioletnich miała możność sprostowania fałszywie, czy mylnie podanego obrządku przy pomocy rodziców, którym ustawowo wolno decydować o obrządku dziecka do 7-go roku życia. Obecnie zaś, gdy obowiązek szkolny rozpoczyna się z ukończonym 7-mym rokiem życia, a ustawa nie zezwala na zmianę obrządku od 7-go do 14-go roku życia, szkoła tej możności sprostowania jest pozbawiona. Celem przeciwdziałania ruszczeniu się polskich dzieci zebrani domagają się zniesienia ustawy o niezmienności wyznania dziecka w czasie od 7-go do 14-go roku życia, względnie by **rodzice decydować mogli o obrządku dziecka nie do 7-go, jak to normuje obecnie obowiązująca ustawa, lecz do 8-go roku życia.**

Organizacja kupiectwa polskiego

na terenie województwa tarnopolskiego.

Na walnym zgromadzeniu Gremium Kupców Polskich w Tarnopolu wybrano nowy Zarząd, do którego weszli: prezes **Mieczysław Białkowski,** zastępca **Feliks Murkowski,** sekretarz **Henryk Steinhausel,** członkowie: **J. Okapiec, A. Steinhausel, B. Niemiec, Krzymański i E. Scheer.**

Zarząd przystępuje do zorganizowania kupiectwa polskiego na terenie całego województwa tarnopolskiego.

Nieprawdziwe wiadomości o trędowatym w Horodence.

W związku z wiadomościami o przytrzymaniu na terenie Horodenki osobnika trędowatego, rzekomego zbiega z obozu trędowatych w Rumunii — Ag. WSCHÓD dowiaduje się, że przytrzymanego **osobnika natychmiast zbadał na miejscu z ramienia Urzędu Wojewódzkiego stanisławowskiego, naczelnik Wydziału pracy, opieki i zdrowia dr Borkowski w obecności lekarza powiatowego. Naczelnik dr Borkowski nie stwierdził u tego osobnika żadnych objawów trądu, a tylko banalną nie epidemiczną chorobę skórną.**

Zapisujcie się na członków T. S. L.

NOWY DOM STRZELECKI W POWIECIE ROHATYŃSKIM.

W Honoratówce, pow. Rohatyn, odbyło się uroczyste poświęcenie nowowybudowanego Domu strzeleckiego im. gen. Bronisława Pierackiego. Aktu poświęcenia, przy udziale licznych rzesz ludności, dokonał ks. kanonik Faranowski z Podwysokiego. Ponadto w uroczystości tej wzięli udział: starosta powiatowy rohatyński dr Janecki, prezes Komitetu budowy Domu strzeleckiego hr. Krasicki, miejscowe nauczycielstwo, wójt gminy Lipica Dolna i inni. Po podpisaniu aktu fundacyjnego odbyło się przedstawienie, a następnie zabawa taneczna.

Z uroczystości w Stanisławowie. Tryumfalna brama przy ul. Ormiańskiej.





Najstarsza warszawska korporacja akademicka „Arkonia" z okazji jubileuszu swego 58-letniego istnienia, urządziła uroczysty komers, który zaszczycił swą obecnością Marszałek Śmigły Rydz. W sali Resursy Obywatelskiej zebrało się przeszło 300 korporantów i filistrów, reprezentujących wszystkie korporacje warszawskie. Przy asyście pocztów sztandarowych powitano uroczyście Pana Marszałka, który przyjął honorowe przewodnictwo komersu. Również zabrał głos Pan Marszałek, co właśnie przedstawia powyż zamieszczone zdjęcie fotograficzne.

Kto powinien spędzić lato za granicą?

Kilkadziesiąt tysięcy osób wybiera się tego lata za granicę.

Gdybyśmy mogli dokonać przeglądu wielkiej rzeszy turystów i kuracjuszów, **którzy wywiozą z kraju miliony złotych** — stwierdzilibyśmy, że dzielą się oni na dwie kategorie. Jedni wrócą z ekwiwalentem obserwacji i doświadczeń, które potrafią wykorzystać w kraju — drudzy, a tych jest większość, nie przywiozą nic prócz przyjemnych wspomnień i materiału do **krytyki braków zauważonych w kraju.**

Nie trzeba zapominać, że 150-letni wyłom, jaki stanowił w dziejach państwowości polskiej okres niewoli, poważnie **zahamował ewolucję pojęć i rozwój kultury materialnej w Polsce.** Myślimy nieraz bardzo dawnymi kategoriami, a braki organizacyjne i techniczne (dość wspomnieć motoryzację) stawiają nas na szarym końcu narodów europejskich.

Trzeba nam potężnych czynów, aby starły śniedź z mentalności zbiorowej i nadały tempo wyścigowi pracy z innymi państwami.

Aby nadrobić czas stracony — nie sposób obyć się bez gotowych wzorów istniejących za granicą. Dlatego należy ułatwić zaznajomienie się z nimi osobom, mającym udział w rządzeniu i administrowaniu państwem **na kierowniczych stanowiskach publicznych.**

Poza tym ułatwić należy wyjazd rzecznikom i organizatorom **życia gospodarczego, społecznego i oświaty.** Wchodzą tu również w grę możliwości nawiązywania za granicą **nowych kontaktów przez energicznych handlowców i ożywienia przez to wymiany z państwami obcymi.**

Natomiast tym, którzy chcą spędzić za granicą czas tylko na wypoczynku i rozrywce, — powinny wystarczyć nasze wybrzeże morskie, jeziora, nasze piękne góry w Karpatach, uzdrowiska i letniska w Małopolsce Wschodniej.

WOJEWODA BIŁYK na lustracji czterech województw.

Wojewoda lwowski p. Alfred Biłyk dokonał objazdu powiatów: jaworowskiego, jarosławskiego, przeworskiego i przemyskiego, celem osobistego zetknięcia się z urzędnikami odnośnych urzędów starościńskich i poznania warunków, w jakich pracują.

Przy sposobności pobytu na terenie powiatu jaworowskiego p. Wojewoda odwiedził pogorzelców spalonej niedawno wsi Gnojnice. W rozmowie z nimi, dając wyraz swej troski o ich los, p. Wojewoda przestrzegał pogorzelców przed lekkomyślnym wyzbywaniem się polis asekuracyjnych za pół ich wartości na korzyść niesumiennych spekulantów, podkreślając, iż zabiega usilnie o to, aby realizacja tych polis przez Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych nastąpiła jak najwcześniej.

W powiecie przeworskim zwiedził p. Wojewoda Uniwersytet Ludowy im. Władysława Orkana w Gaci i odbył dłuższą rozmowę z kierownikiem Uniwersytetu **inż. Solarzem,** informując się o cele i zadania oraz metody wychowania, jak i środki utrzymania tej instytucji.

W Przemyślu przeprowadził p. Wojewoda inspekcję miejscowego Komisariatu P. P.

Listonosze wiejscy.

Od 1 lipca w województwach: lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim wprowadzeni będą listonosze wiejscy, doręczający korespondencję, oraz sprzedający znaczki i druki pocztowe.

ELEKTROWNIA W JAGIELNICY.

Zarząd gminny w Jagielnicy wniósł do Urzędu wojewódzkiego w Tarnopolu podanie o uprawnienie rządowe na prowadzenie elektrowni.

Kredyty dla drobnego kupiectwa.

Jak się dowiadujemy, P. K. O. przyznało dla drobnego kupiectwa chrześcijańskiego trzeci milion złotych kredytu dyskontowego. Kredyt ten zostanie rozprowadzony, podobnie, jak i poprzednie dwa miliony, za pośrednictwem Banku Związku Spółek Zarobkowych. W dążeniu do możliwie największego udostępnienia kredytu drobnemu kupiectwu chrześcijańskiemu Bank Związku Spółek Zarobkowych w wyniku interwencji P. K. O. obniżył odsetki, które będą pobierane od tych kredytów.

PRZETARGI.

Fundusz Kwaterunku Wojskowego ogłosił w „Monitorze Polskim" i „Polsce Zbrojnej" w dniach 28 i 29 maja 1937 r. następujące przetargi:

Dnia 9 czerwca 1937 r. —

Na instalacje elektryczne dla budynku przy ul. Grunwaldzkiej w Stanisławowie.

Dnia 12 czerwca 1937 r. —

Na roboty budowlane w gmachu szpitala w Warszawie przy ul. Topolowej:

a) roboty murarskie i izolacje akustyczne i cieplne,
b) futryny stalowe,
c) izolacje pomieszczeń Rentgena.

Towarzystwo Regionalne Ziemi Rzeszowskiej.

Rzeszów jest pomostem między ziemiami wschodnimi a zachodnimi Polski, oraz ośrodkiem narodowo zwartej polskości na południowych rubieżach. Rzeszów tworzy silne zaplecze dla elementu polskiego ziem południowo wschodnich.

Towarzystwo Regionalne, założone przed dwoma laty, odbyło 30 maja Walne Zgromadzenie na którym dowiedzieliśmy się, że zorganizowało **Muzeum Ziemi Rzeszowskiej,** w którym zgromadziło zabytki regionalne, ratując od zagłady przejawy dawnej kultury całego powiatu. Dziś już posiada wiele ciekawych zabytków, różnych narzędzi, naczyń, broni przedhistorycznej i dużo oryginalnych eksponatów sztuki ludowej. Ziemia Rzeszowska jest mało zbadana dotychczas pod względem archeologicznym, etnograficznym i historycznym.

Nadto zorganizowano **Archiwum** oraz **Bibliotekę** naukową dzieł o Rzeszowie, także dzieł drukowanych w Rzeszowie i pisarzy rzeszowskich.

Zebrane rzeczy zwalone są w jednej sali z powodu braku lokalu. Już dzisiaj do rozmieszczenia ich trzeba 4 sale, a napływają ciągle nowe dary.

Może znajdzie się dobroczyńca, który zapewni rozwój i przyszłość tak ważnej placówki narodowej.

PRZETARGI.

Fundusz Kwaterunku Wojskowego ogłosił w „Monitorze Polskim" i „Polsce Zbrojnej" w dniach 4 i 5 czerwca 1937 r. następujący przetarg:

Dnia 19 czerwca 1937 r. —

Na budowę 2-ch domów mieszkalnych, gospody oraz hotelu — ogólnej kubatury 15 tys. m^3 w N i s k u koło Rozwadowa.

Z Przemyślan.

W Przemyślanach odbyło się powiatowe święto W. F. i P. W. oraz powiatowego Związku Straży Pożarnych z bogatym programem.

O godzinie 8.30 rano zgromadziły się organizacje przed budynkiem starostwa, gdzie odebrał raport starosta p. **Mikrowicz** jako przedstawiciel władzy państwowej, po czym nastąpiła dekoracja Krzyżem Zasługi strzelca **Wyspiańskiego** ze Świrza. Następnie ruszył pochód do kościoła na nabożeństwo, po którym odbyła się defilada, którą odebrał starosta p. Mikrowicz przy współudziale prezesów organizacyj oraz przedstawicieli Okręgu Woj. Związku Straży Pożarnych.

W defiladzie wzięły udział organizacje: Strzelec, Sokół, Straż pożarna, Harcerze i inne. Zaznaczyć należy, że Straż pożarna wystąpiła w licznym zastępie z orkiestrą, przybyłą z Glinian. Również przybyła orkiestra harcerska wychowanków zakładu w Drohowyżu.

Po obiedzie odbyły się na boisku sportowym pokazy i zawody, składające się z wolnych ćwiczeń dzieci miejscowej szkoły powszechnej żeńskiej, ćwiczeń sokolic i innych.

Równocześnie 11 Straży pożarnych stanęło do zawodów sprawności bojowych w dwóch grupach. Nie brakło także zawodów jednostkowych poszczególnych organizacyj i zawodów lotnictwa modelarskiego.

W czasie przebogatego programu przygrywała muzyka harcerska zakładu wychowawczego w Drohowyżu i orkiestra z Glinian.

Na zakończenie odbyło się rozdanie całego szeregu dyplomów za wyniki w zawodach poszczególnym członkom organizacyj, oraz rozdano nagrody (dwa zegarki i papierośnicę) członkom straży pożarnych za zawody jednostkowe, za zawody zespołowe będą przyznane nagrody po obliczeniu wyników.

Pożyteczne wydawnictwa.

Wojewódzki Związek Międzykomunalny „Karpaty Wschodnie" wespół z Wydziałem turystyki Ministerstwa komunikacji i Ligą Popierania turystyki, wydał dla celów propagandowych cztery broszury p. t.: 1) Letniska Huculszczyzny — Dolina Prutu, Czarnej i Złotej Bystrzycy, 2) Letniska Huculszczyzny — Dolina Czeremoszów, Rybnicy i Pistynki, 3) Letniska w dolinie Oporu i Stryja (powiat Stryjski) i 4) Letniska w dolinie Łomnicy, Świcy, Mizunki i Sukelu — powiat doliński.

Pięknie wydane i bogato ilustrowane broszury zawierają informacje o najważniejszych letniskach województwa stanisławowskiego, podające ich położenie, dojazd, najbliższą stację pocztową, telefoniczną i telegraficzną, kościół, lekarza, aptekę, kąpiele, ceny pomieszczeń, warunki aprowizacyjne, miejscowe atrakcje i wycieczki. Wydano w nakładzie 20.000 egzemplarzy każda.

Otrzymać je można bezpłatnie przede wszystkim w Biurze Związku „Karpaty Wschodnie" (Stanisławów-Urząd Wojewódzki) oraz we wszystkich ekspozyturach L. P. T., „Orbisu" itp. W razie braku tych broszurek w którejś z tych placówek prosimy żądać ich sprowadzenia.

Zbieramy stare dokumenty i materiały historyczne.

Zakład Narodowy im. Ossolińskich w porozumieniu z Tow. Naukowym i Polskim Tow. Historycznym w osobie prezesa **prof. Bujaka** podjął **inicjatywę gromadzenia, ochrony i ewidencji materiałów do historii b. zaboru austriackiego, zwłaszcza w epoce autonomicznej.** Zabor austriacki odegrał doniosłą rolę w życiu narodu polskiego, rolę, której wyświetleniem zajmuje się od dawna nasza nauka historyczna. Zwłaszcza epoka dnia wczorajszego, era autonomiczna, **kiedy puls życia polskiego najsilniej uderzał we Lwowie i Krakowie,** wymaga rozpoczęcia badań naukowych, ponieważ stała się ona już historią.

Era autonomiczna Galicji ma **bogate źródła urzędowe,** zgromadzone w Archiwum państwowym we Lwowie, akta te jednak niejednokrotnie nie sięgają za kulisy zdarzeń. **Całe dziedziny życia politycznego, gospodarczego, kulturalnego wymagają dotarcia do materiałów prywatnych, do papierów osobistych poszczególnych działaczy, do archiwów, stowarzyszeń i organizacyj.** Nie małe mają również znaczenie materiały źródłowe do historii majątków rolnych i leśnych oraz przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, ich księgowość gospodarcza i korespondencja. Wiemy dowodnie, że tego rodzaju papiery i materiały ulegają najłatwiej rozproszeniu i dewastacji. Wiemy ile bezcennych skarbów przeszłości zmiotła wojna, ile zniszczył przypadek lub **brak zrozumienia właścicieli.**

Dlatego pragniemy zwrócić uwagę na znaczenie rozmaitych papierów, ksiąg, listów, pamiętników, protokółów posiedzeń zniesionych lub nieistniejących już stowarzyszeń, instytucyj i t. d. Bo w tym wszystkim odźwierciedla się żywy **nurt publicznego życia.** Trzeba przeto je wszystkie chronić przed zniszczeniem. Wzywamy zatem do składania materiałów, nawet najdrobniejszych w piśmie i druku, fotografij i portretów, planów i szkiców w **Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich. Bliższych informacyj pisemnych lub ustnych udziela Oddział Rękopisów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich (Lwów, ul. Ossolińskich 2, I. p. tel. 285-37).**

Repertuar objazdowego Teatru Pokucko-Podolskiego.

Objazdowy Teatr Pokucko-Podolski, pozostający pod dyrekcją znanej artystki p. Zuzanny Łozińskiej, w dalszych dniach czerwca, począwszy od 10 bm. grać będzie w następujących miejscowościach:

10. Mrażnica, Yoshiwara
10. Zabłotów, Zamieszaj
11. Schodnica, Papa kawaler
11. Kuty, Zamieszaj
12. Sambor, Proboszcz wśród bogaczy
12. Kosów, W małym domku
13. Kosów, Zamieszaj
13. Stary Sambor, Proboszcz wśród bogaczy
14. Turka, Proboszcz wśród bogaczy
14. Horodenka, W małym domku
15. Turka, Papa kawaler
15. Horodenka, W małym domku
16. Horodenka, Most
16. Dobromil, Proboszcz wśród bogaczy
17. Dobromil, Papa kawaler
17. Zaleszczyki, Zamieszaj
18. Borszczów, Zamieszaj
18. Przemyśl, Proboszcz wśród bogaczy
19. Przemyśl, Papa kawaler
19. Skała, Zamieszaj

WIZYTA w RUMUNII.

Oficjalna wizyta Prezydenta Rzeczpospolitej Prof. Mościckiego w Rumunii jest przedmiotem wielkiego zaciekawienia politycznego w obu krajach.

Cała Rumunia żyje pod znakiem tej wizyty. Bukareszt przygotował się na przyjęcie Głowy Państwa Polskiego z największą serdecznością.

Prasa rumuńska w artykułach wstępnych poświęca wiele miejsca polsce i podkreśla znaczenie tej wielkiej wizyty, zamieszcza artykuły o armii polskiej i podaje historyczny zarys stosunków obu krajów.

Prezydent miasta Bukaresztu wydał odezwę do mieszkańców, wskazując na zaszczyt dla stolicy Rumunii a jednocześnie na szczęśliwą okazję dla obu sąsiadujących i zaprzyjaźnionych narodów do zamanifestowania wspólnej niewzruszalnej woli obrony pokoju europejskiego.

Powrót Pana Prezydenta Rzeczpospolitej z Bukaresztu da możność powitania Pana Prezydenta na całej przestrzeni od granicy polsko - rumuńskiej do Warszawy.



Pan Prezydent Rzeczpospolitej, Prof. Dr Mościcki, w chwili wyjazdu z Warszawy rozmawia z Panem Premierem gen. Składkowskim na dworcu kolejowym.



Karol II.
król rumuński.

Wojewoda p. Alfred Biłyk na lustracji powiatów.

Wojewoda p. **Alfred Biłyk** w towarzystwie naczelnika Wydziału społeczno - politycznego p. **Charewicza** i sekretarza osobistego mgr **Skubiejskiego,** dokonał objazdu powiatów: niżańskiego, tarnobrzeskiego, kolbuszowskiego, rzeszowskiego, łańcuckiego, mościckiego i gródeckiego. Celem objazdu było poznanie urzędników w urzędach starościńskich, poinformowanie się o najbardziej palących zagadnieniach w poszczególnych powiatach, zebranie danych odnośnie do stosunków rolnych, zarobkowych i w ogóle warunków, wśród jakich żyje ludność powiatów.

Powiaty zachodnie są przeludnione, a wybijają się pod tym względem powiaty: rzeszowski, łańcucki i kolbuszowski, które pod względem ilości zaludnienia na 1 klm. kwadratowy nie ustępują najbardziej uprzemysłowionym dzielnicom Polski. W związku z przeludnieniem występuje jaskrawo w tych powiatach **wielki głód ziemi,** któremu można zaradzić tylko przez zorganizowanie **odpływu pewnej ilości rodzin.** Występuje jeszcze drugie zjawisko nader niekorzystne z punktu widzenia racjonalności gospodarki rolnej, mianowicie **nadmierne rozdrobnienie gruntów;** tak np. w jednym z powiatów 6-morgowe gospodarstwo składa się z 42 kawałków pola. **Komasacja gruntów jest w tych powiatach nieuniknioną i pilną koniecznością.**

W niektórych urzędach starościńskich był Pan Wojewoda obecnym przy przyjmowaniu stron przez urzędników. Przysłuchiwał się prośbom stron i udzielał odpowiednich pouczeń referentom. Kładł przy tym nacisk, że **urzędnicy mają służyć społeczeństwu, do stron muszą się odnosić z jak największą życzliwością, taktem i dużą wyrozumiałością.** Społeczeństwo musi widzieć w urzędnikach ludzi życzliwych sobie, sprawiedliwych, a przede wszystkim bezstronnych i praworządnych.

W rozmowach ze starostami kładł Pan Wojewoda **silny nacisk na sprawy poprawy i utrzymania dróg w powiatach.**

W Nisku zlustrował Wojewoda oprócz Starostwa także Biuro regulacji rzeki Sanu i Tanwi. W Kolbuszowej odbył dłuższą rozmowę z instruktorem rolnym tamtejszego Wydziału Powiatowego. Z udzielonych przez instruktora informacji wynika, że w powiecie postępują naprzód prace melioracyjne oraz rozwija się tam ogrodnictwo.

W powiatach szczególnie przeludnionych zwrócił Pan Wojewoda uwagę na **konieczność przeciwdziałania postępującej pauperyzacji małorolnej** — przez wprowadzenie upraw innych aniżeli są na obszarach większych. Drobne kawałki ziemi powinny być eksploatowane systemem raczej ogrodowym aniżeli polnym. Wytwarzają się tu możliwości warzywnictwa, trzymania kur i królików.

W czasie objazdu stwierdził Pan Wojewoda, że pojawiające się tu i ówdzie na tle ekonomicznym **konflikty są likwidowane naogół przy wykazaniu obustronnej dobrej woli i że starostowie występują przede wszystkim w roli bezstronnych mediatorów, współdziałając w ten sposób racjonalnie z inspektorem pracy.**

Żegnając się z poszczególnymi starostami, żądał Pan Wojewoda od nich ofiarnej i sumiennej pracy dla dobra Państwa i Społeczeństwa. Takiej samej pracy winni oni domagać się od swych podwładnych, dla których równocześnie powinni być sprawiedliwi, o których powinni się troszczyć i w ramach możliwości służbowych iść im na rękę i pomagać.

W czasie przejazdów zwrócił Pan Wojewoda uwagę **na wygląd osiedli,** przy czym uderzyła Pana Wojewodę stosunkowo jeszcze duża ilość miejscowości o niemieckich nazwach.

Śniatyn - letnisko.

Ze Śniatynia piszą do „Wschodu":

Miasto nasze ocknęło się z długiego snu o swym minionym handlowym znaczeniu i **otworzyło oczy na swe malownicze położenie, klimat łagodny, piękny Prut i urodzajną ziemię, rodzącą winogrona i morele.** Południowe stoki wzgórza, na którym wznosi się Śniatyń, pokryły się winnicami, rozmnożyły się sady owocowe, nad Prutem zaś, do którego zejście udogodniono, **zbudowano kąpielisko z przystanią kajakową i założono plażę, a pięknie położone nowe wille i domy dają bardzo dogodne warunki mieszkania.**

Prace nad założeniem parku miejskiego postępują naprzód tak, że dziś już ludność korzysta ze spacerów wśród jego zieleni i drzew obficie zasadzonych.

Zarówno Zarząd miejski, jak Towarzystwo Upiększenia miasta, **nie szczędzi wkładów i trudów,** aby podnieść estetyczny wygląd miasta i pomóc ludności do wykorzystania darów przyrody przez uprawę winogron, moreli i owoców i dziś już przyznać można, że zarówno władze, jak i cała ludność, dążą solidarnie i z całą świadomością do tego, aby miasto podnieść **do rzędu popularnych letnisk.**

Do nader sprzyjających warunków naturalnych przyłączają się urządzenia kulturalne, którymi już od wielu lat Śniatyń się szczyci. **Wodociągi o świetnej i zdrowej wodzie,** światło elektryczne, kanalizacja, chodniki i t. d. oddawna już stanowią miłą niespodziankę dla gości przybywających do Śniatynia. Słusznie też zwrócił na Śniatyn swą uwagę **wojewoda p. Pasławski i użycza miastu poparcia oraz pomocy w jego dążeniach** i zachęca odnośne czynniki do rozwijania, jak najżywszej inicjatywy i działalności. Onegdaj, na odbytym z okazji **zaprzysiężenia nowego burmistrza** w obecności starosty posiedzeniu Rady miejskiej, powzięto bardzo wiele uchwał, które rozszerzyły i wzmogły pracę nad przysposobieniem Śniatynia do jego zadań **jako letniska.**

STAŁY WZROST WKŁADÓW OSZCZĘDNOŚCIOWYCH W P. K. O.

W maju, podobnie jak we wszystkich miesiącach bieżącego roku, wkłady oszczędnościowe w P. K. O. wykazują znaczny wzrost. Wzrost ten wynosił za ostatni miesiąc 9.3 mil. złotych, tak, że ogólna suma wkładów oszczędnościowych na koniec maja b. r. wynosi 704.6 milionów złotych. Równoległe ze wzrostem wkładów, zwiększyła się także liczba książeczek oszczędnościowych. W ciągu maja otwarto 49.836 nowych książeczek, dzięki czemu ogólna liczba książeczek wynosiła w końcu miesiąca 2.511.082. Wzrost sumy wkładów od początku roku bieżącego wynosi 41,7 milj. złotych, zaś liczby książeczek — 280.969.

Organizacja Rady Gospodarczej we Lwowie.

Z inicjatywy wojewody lwowskiego p. **Alfreda Biłyka** i pod jego przewodnictwem odbyła się konferencja z przedstawicielami samorządu gospodarczego, a mianowicie Izby Przem. - Handl., Rolniczej i Rzemieślniczej, oraz szerokich sfer bankowych, poświęcona sprawom ożywienia życia gospodarczego, a w szczególności przemysłowego na terenie Małopolski wschodniej.

Na konferencji tej wysunięto myśl stworzenia obywatelskiego organu w postaci Rady Gospodarczej, jako centrum inicjatywy i poparcia dla poczynań gospodarczych, która to myśl znalazła aprobatę p. Wojewody.

Dla omówienia spraw organizacyjnych Rady Gospodarczej odbyła się w dniu 4 bm. dalsza konferencja pod przewodnictwem p. Wojewody, w której uczestniczyli: prezes Izby Przem.-Handl. **dr Szarski,** prezes Izby Rolniczej **dr Papara,** wiceprezes Izby Rzemieślniczej **Hornung,** oraz dyr. M. K. K. O. **dr Uhma,** dyr. Banku Handlowego **Ziff** i dyr. G. K. O. **Makowski.**

Po dyskusji, w której stwierdzono ponownie i zgodnie potrzebę i cel powołania do życia Rady Gospodarczej, zebrani w wymienionym składzie osób ukonstytuowali się jako Komitet Organizacyjny, przy czym p. Wojewoda, czyniąc zadość życzeniu wyrażonemu przez zebranych, wyznaczył na przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego dyrektora G. K. O. p. **Leonarda Makowskiego.** Należy spodziewać się, że prace Komitetu Organizacyjnego ukończone zostaną w najbliższym czasie tak, że powołanie i ukonstytuowanie pełnej Rady Gospodarczej nastąpi już niezawodnie pod koniec sierpnia br.

KOMISJA LETNISKOWO - TURYSTYCZNA W HORODENCE.

Wydział powiatowy w Horodence powołał do życia Powiatową Komisję Letniskowo - Turystyczną, na czele której stanął jako przewodniczący starosta p. Leon Rutkowski i inż. Władysław Przybysławski, jako zastępca przewodniczącego. Powołane zostały też do życia Gromadzkie Komisje Letniskowo - Turystyczne w tych gromadach, które mają odpowiednie warunki dla miejscowości letniskowych. Celem tych komisji będzie przygotowanie na miejscu gromad do przyjęcia rzesz letników.

Elektrownia stanisławowska na F. O. N.

Z inicjatywy dyrektora **inż. Komorowskiego,** robotnicy i urzędnicy Elektrowni miejskiej w Stanisławowie w akcji na rzecz Funduszu Obrony Narodowej przeprowadzili na miejscowym lotnisku L. O. P. P. instalację elektryczną. Przy przeprowadzanej instalacji **robotnicy pracowali zupełnie bezinteresownie,** zaś materiały instalacyjne zakupiono ze składek, **złożonych przez urzędników** Elektrowni miejskiej. Koszta tej instalacji wyniosły około 20 tysięcy zł.

Wojewoda gen. Pasławski na lotnisku stanisławowskim.

Wojewoda gen. **Pasławski** w towarzystwie naczelnika Wydziału Urzędu wojewódzkiego p. **Dyńki** i sekretarza osobistego p. **Krawczyńskiego** zwiedził lotnisko stanisławowskie L. O. P. P. Przybyłego na lotnisko p. Wojewodę powitał kierownik miejscowej Szkoły pilotów motorowych L. O. P. P. **mjr. Dolecki** oraz Zarząd Okręgowy L. O. P. P. z inspektorem **Jasińskim,** inż. **Kisielewskim** i inż. **Schpechtem** na czele. Następnie p. Wojewoda oglądnął stan lotniska, zwiedził port i hangary oraz przysłuchiwał się dłuższy czas wykładom dla uczniów Szkoły Lotniczej. Specjalnie zainteresował się p. Wojewoda planami dalszej rozbudowy lotniska oraz akcją szkolenia i postępami uczniów Szkoły Lotniczej L. O. P. P. w Stanisławowie.

Dalszy rozwój Lwowa zależny od dobrej komunikacji.

Tramwajowa sieć komunikacyjna we Lwowie przystosowana jest jeszcze ciągle **do warunków przedwojennych.** Rozwój i rozbudowa sieci komunikacyjnej **tylko minimalnie dostosowały się do dużej i szeroko rozpiętej rozbudowy miasta.** Okres wprowadzenia komunikacji autobusowej we Lwowie, który przyczynił się do propagandy zmian na lepsze, **minął i zakończył się klęską autobusów** do tego stopnia, że część autobusów miejskich została przerobiona na samochody ciężarowe. **Normalne budżety inwestycyj miejskich nie przewidują rozbudowy sieci komunikacyjnej we Lwowie.** Wobec tego mieszkańcy peryferyj stwierdzają, że **dalszą rozbudowę osiedli na krańcach miasta należy uważać za wstrzymaną,** wyłącznie tylko z winy złej komunikacji z centrum miasta. Gdyby stan taki istniał dłużej, musiałby przyczynić się do gospodarczego załamania Lwowa.

Ostatnio wiele się mówi i pisze o **konieczności podniesienia Lwowa.** Wszystkie czynniki gospodarcze stwierdzają, że wyłącznie tylko rozbudowa sieci komunikacyjnej we Lwowie, stworzyć może **nowe warunki rozwoju miasta.** Dziś wszystkie peryferie Lwowa, zresztą gęsto zamieszkałe przez ludność, **pozbawione są połączenia z centrum miasta. Cała dzielnica stryjska z Nowym Lwowem i szosą stryjską — nie mają połączenia z miastem. Plac wyścigów konnych posiada bardzo słabe połączenie kombinowane przez tramwaj i autobusy.** Linia tramwajowa **przez ul. Zofii i Ponińskiego,** która powstała po wielkiej walce z zarządem tramwajowym — **jest najrentowniejszą we Lwowie, jednak bardzo przeciążoną,** obsługującą dzielnicę stryjską w minimalnym zakresie. Obsługa pl. Targów Wschodnich, kilku boisk sportowych, placu wyścigowego, terenu licznych wycieczek w pobliskie lasy, Nowego Lwowa, dworca w Persenkówce, Sokolnik, dzielnicy Wuleckiej, Własnej strzechy, Szkoły Kadeckiej i t. d. — **jest zupełnie niedostateczna,** a w konsekwencji powoduje **nie tylko straty dla ludności, ale też dla zarządu miasta.**

Cała dzielnica kleparowska wraz z dworcem kolejowym w Kleparowie, pozbawiona jest należytej komunikacji. Cała Lewandówka jest zupełnie odcięta od miasta. Autobusy, które obsługiwały część ulicy Kleparowskiej, **zostały zniesione bez wyrównania strat ludności.**

Gęsto zamieszkały Skniłów nie posiada komunikacji z miastem i od szeregu lat zabiega o tramwaj. Połączenie centrum miasta z lotniskiem prawie nie istnieje.

Źle przedstawia się komunikacja z Zamarstynowem, Hołoskiem i Żółkiewskim.

Poprawa komunikacji Lwowa, a właściwie urządzenie nowej komunikacji na peryferiach miasta jest **zadaniem na najbliższe lata. Tylko dobra komunikacja krańców miasta ze śródmieściem i wzajemna komunikacja peryferyj — mogą stworzyć warunki rozwoju Lwowa pod każdym względem.** Dzisiejszy stan odcięcia ludności, która inwestuje w nowych osiedlach od śródmieścia, **powoduje zły stan gospodarczy miasta, hamuje wszelki rozwój i ruch, podcina byt teatru, nie przyczynia się do rozwoju kulturalnego, działa ujemnie na stan innych robót i inwestycyj, umniejsza rynek pracy.**

Jeżeli do powyższego dodamy, że dworce kolejowe: **Persenkówka, Kleparów, Łyczaków i Skniłów nie posiadają komunikacji tramwajowej, ani autobusowej — stwierdzić musimy znaczne, bo wieloletnie cofnięcie się Lwowa w rozwoju, jaki stwarza dobra komunikacja — instrument wszelkiego ruchu i życia zbiorowego.**

Więcej wytwarzać – więcej konsumować!

Na falach poprawy gospodarczej.

W okresie depresji gospodarczej i kryzysu, kiedy gospodarstwo narodowe polskie — wraz z całym gospodarstwem światowym — cofało się krok za krokiem, Państwo zmuszone było stosować cały szereg twardych, drakońskich, nie popularnych zarządzeń, byleby tylko uratować najbardziej wartościowe elementy, z równowagą złotego na czele.

Okres ten, w którym nakładano nowe podatki, rozpisywano pożyczki, zmniejszano kredyty i obieg banknotów, hamowano i krępowano import etc., mamy już na szczęście poza sobą. Płyniemy obecnie na falach **poprawy koniunktury**, a chociaż poprawa ta jeszcze nie jest w pełni zadowalającą, **odczuwamy ją niemal na każdym kroku.**

Świadczy o niej nie tylko uzyskanie **nadwyżek budżetowych i wzrost rezerw złota w Banku Polskim.** Mówi o jej istnieniu nie tylko wzmożenie działalności inwestycyjnej i kredytowej. Dowodzi jej obecności nie tylko **silny spadek liczby bezrobotnych i powiększenie się ilościowe obrotów handlowych z zagranicą.** Jest jeszcze jeden punkt, potwierdzający fakt poprawy w gospodarce narodowej: **osłabienie nacisku reglamentacji życia gospodarczego.**

Podatki nie zostały zmniejszone, ale nie cofnięto też szeregu kryzysowych ulg podatkowych, które w dobie kryzysu ratowały przedsiębiorstwa od bankructwa, a obecnie pomagają żyć i prosperować. Działa w dalszym ciągu wprowadzony w okresie katastrofalnej zniżki cen rolniczych system **oddłużenia rolnictwa, pomagając mu teraz w inwestycjach produkcyjnych i w rozpoczęciu jakiej takiej nawet konsumpcji...** Z miesiąca na miesiąc słabną więzy, nałożone na import niezbędnych towarów; kontyngenty przywozowe udzielane są liberalniej. Komisja Dewizowa chętniej przydziela środki niezbędne **na zakup zagranicznych surowców i półfabrykatów,** obciążenia celne i dodatkowe są na drodze do redukcji, a nawet gdzieniegdzie są już zredukowane lub zniesione.

Polityka jednak, jaką zastosowało Państwo wobec obywateli, wymaga należytego oddźwięku. Oddźwiękiem tym musi być **szeroki rozmach produkcji i wzmocnienie spożycia. Więcej wytwarzać i więcej konsumować!** Więcej inicjatywy i przedsiębiorczości! Zarazem więcej, aniżeli przed kryzysem, rozsądku i umiaru w doborze celów, metod i kosztów produkcji i zbytu!...

Strzelecki Klub Sportowy we Lwowie.

Klub Sportowy Związku Strzeleckiego we Lwowie odbył doroczne Walne Zebranie, które zagaił ustępujący prezes radca **Włodzimierz Aschenberg,** witając delegatów z Komendy VI. Okręgu Z. S. w osobach kpt. **Puchalskiego** i kom. P. K. **Marii Ostrowskiej,** zarządzając równocześnie jednominutowe milczenie ku uczczeniu pamięci I-szego Komendanta Zw. Strzeleckiego, Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Zgromadzeniu przewodniczył przewodniczący Komisji Rewizyjnej **mgr. Korczyński,** który złożył sprawozdanie z gospodarki Klubu, po czym kapitan sportowy **prof. Kamiński** odczytał sprawozdania z działalności sekcyj. Po przyjęciu sprawozdań z poszczególnych prac sekcyj i udzieleniu podziękowania ustępującemu Zarządowi, wybrano nowy Zarząd, w skład którego weszli: jako prezes — kpt. w s. s. **Tadeusz Blicharski,** wiceprezesi insp. **Władysław Cengel i dr. Gustaw Bruchnalski;** sekretarz — **Rudolf Steinhauf;** skarbnik — **dr S. Sopel;** kwatermistrz — por. r. **Kazimierz Markowski;** członkowie Zarządu — rejent **Marian Szefer i Daniel Wieroński;** ref. propag. **Ignacy Rotter,** nadto wybrano członków Komisji rewizyjnej i Sądu koleżeńskiego. Kierowników sekcyj wyznaczono z urzędu. Kapitanem Klubu mianowała Komenda VI Okr. Z. S. prof. **Jana Kamińskiego.** Przewodniczącą Sekcji żeńskiej została ppłk. Kleinowa.

Nowo obrany prezes kpt. Blicharski w przemówieniu swym dziekując za wybór, zapewnił, że będzie kontynuował pracę w Klubie w myśl wskazań Naczelnych Władz Z. S. i że dołoży wszelkich starań, ażeby sport jako czynnik przygotowujący szerokie rzesze obywateli pod względem fizycznym do przyszłej obrony Państwa, należycie na terenie Klubu się rozwijał.

Zarząd i Kapitanat Klubu przyjmuje codziennie w godzinach wieczornych od 17-tej do 19-tej w lokalu Klubu, Zyblikiewicza 33 parter.

Hołd lotnikom amerykańskim i polskim.



Fotografia dokonana po złożeniu wieńca przez Antoniego T. Mazura z Chicago(x), delegata Amerykańskiej Polonii, na grobowcu pierwszych lotników polskich i Obrońców Lwowa ś. p. kpt. Bastyra, mjr. Steca i podpułk. Torunia. Dokoła są zebrani członkowie Grupy Lotniczej Obrońców Lwowa z roku 1918. Z lewej strony z insygniami delegacja Kapituły Krzyża Małopolskich Oddziałów Armii Ochotniczej, z prawej delegacja Kapituły Krzyża Obrony Lwowa.

Na Cmentarzu Obrońców Lwowa odbyła się tradycyjna uroczystość oddania hołdu lotnikom amerykańskim, a tego roku również i polskim, którzy walczyli w obronie wschodnich granic Rzeczpospolitej. Na uroczystość tę przybył z Chicago p. **Antoni T. Mazur,** jako delegat Związku Narodowego Polskiego. Również przybył z Warszawy attache wojskowy amerykański **major John Winslow.** Przy pomniku trzech lotników amerykańskich zjawili się też: naczelnik **inż. Szczygieł** im. wojewody p. Biłyka, radca **dr Bechmetiuk** im. starostwa grodzkiego, korpus oficerski, kompanie honorowe pułku lotniczego i piechoty, kombatanckie poczty sztandarowe i bardzo wiele publiczności.

Po złożeniu wieńców przez pp. Mazura imieniem Związku Narodowego Polskiego Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, majora Winslowa i delegacyj oraz po przemówieniu pp. wiceprezydenta **Irzyka,** płk. **Prausa, Mazanowskiej** i pastora **Banszela** oddano również hołd polskim lotnikom.

Mianowicie dokoła grobowca pierwszych lotników polskich i bojowych lotników Obrońców Lwowa ś. p. kpt. Stefana **Bastyra,** ś. p. majora Stefana **Steca** i ś. p. podpułk. Władysława **Torunia,** zebrali się wszyscy członkowie Grupy Lotniczej Obrońców Lwowa z roku 1918 pod komendą p.**Rudolfa Weydego**, delegacje Kapituły Krzyża Obrony Lwowa i Kapituły Małopolskich Oddziałów Armii Ochotniczych, poczty sztandarowe Związku Obrońców Lwowa, Lwowskiej Chorągwi Harcerzy i inne kombatanckie.

Przy grobowcu przemówił delegat amerykański p. **Mazur** i złożył wieniec o szarfach z napisem: „Braciom Lotnikom, Obrońcom Lwowa — Związek Narodowy Polski Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej". Krótkie przemówienia w odpowiedzi p. Mazurowi wygłosili p. **Weyde** im. Grupy Lotniczej, a mjr. **Klink** im. Związku Obrońców Lwowa, dziękując amerykańskiej Polonii za pamięć o polskich pierwszych lotnikach i Obrońcach Lwowa, oraz za trudy w udziale delegata dzisiejszej uroczystości. Jednominutowym milczeniem zakończono tę podniosłą chwilę.

Konferencja podatkowa w Tarnopolu.

W sali Rady Miejskiej w Tarnopolu odbyła się **konferencja w sprawach podatkowych, zorganizowana przez Izbę Handlową i Przemysłową we Lwowie.** W zebraniu uczestniczyli wszyscy radcowie Izby i biegli podatkowi z terenu województwa tarnopolskiego. Ze Lwowa przybyli dyrektor Izby **dr Jasiński,** wicedyrektor **dr Mansch** oraz kierownik działu podatku przemysłowego Izby Skarbowej radca **Julian Popiel.** Z władz tarnopolskich uczestniczył w konferencji naczelnik urzędu skarbowego p. **Mikołaj Terlecki.** Zebranie zagaił radca Izby p. **Borecki** z Tarnopola, po czym referat wygłosił dr **Mansch.**

W dyskusji w odpowiedzi na zapytania obszernie przedstawili prawa i obowiązki biegłych **pp. Popiel i Terlecki.**

NOWY NACZELNIK W URZĘDZIE WOJEWÓDZKIM STANISŁAWOWSKIM.

Stanowisko naczelnika Wydziału ogólnego w stanisławowskim Urzędzie wojewódzkim objął dr Józef Czuszkiewicz, dotychczasowy radca wojewódzki w Lublinie.

Rozwój Rozgłośni lwowskiej Polskiego Radia.

Rozgłośnia lwowska Polskiego Radia wykazuje stale wzrastający rozwój i zwiększającą się stale ilość słuchaczy. Niedawna konferencja i przyjazd naczelnego dyrektora p. Starzyńskiego z Warszawy potwierdziły całkowicie wzrastające sukcesy lwowskiej Rozgłośni. Rozgłośnia lwowska nie ogranicza się jedynie do własnego, lokalnego programu, a nadal bierze wybitny i żywy udział w formowaniu programu na antenie ogólno-polskiej, dając do niego projekty i wykonanie zamierzeń Dyrekcji Programowej. Jak dotychczas **udział Lwowa w programie ogólno-polskim, stojący po Warszawie na pierwszym miejscu ze wszystkich Rozgłośni polskich, będzie nadal utrzymany.**

Stan ogólny abonentów, obejmujący teren Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów we Lwowie wynosi na dzień 1. maja b. r. 94.017, — powiększając się w ciągu miesiąca kwietnia **o blisko 2.000 nowo zarejestrowanych radioabonentów.**



Janusz Żuławski
Dyrektor Rozgłośni Polskiego Radia.

W sumie powyższej mieści się blisko **28 tysięcy abonentów wiejskich.**

Samo miasto Lwów posiada 35.766 radioabonentów, wykazujących w ciągu miesiąca kwietnia przyrost o blisko 1.000 nowozarejestrowanych. **Cyfry te nie obrazują wszystkich naszych radiosłuchaczy, gdyż zasięg stacji lwowskiej sięga daleko poza granice lwowskiej dyrekcji pocztowej.**

W najbliższym czasie na stanowisku kierownika stacji lwowskiej zajdzie zmiana: dyrektor **Janusz Żuławski** obejmie kierownictwo Stacji wileńskiej, zaś kierownictwo Stacji lwowskiej obejmie dobrze zapisany we Lwowie dyrektor **Juliusz Petry.** Należy podkreślić, że za dyrekcji p. Żuławskiego zbudowano silną 50-kilowatową stację nadawczą. Dzięki temu audycje lwowskie docierają do detektorów w Małopolsce Wschodniej, a zasięgiem lampowym obejmuje nie tylko Polskę, ale i rozległe miejscowości zagraniczne.



Juliusz Petry
Dyrektor Rozgłośni Polskiego Radia.

Uroczystość w szkole im. Lenartowicza we Lwowie.

W szkole powszechnej męskiej im. Lenartowicza przy ul. Weteranów odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru szkolnego. W uroczystości tej wzięli udział inspektorowie szkolni pp **Stefan Balicki i dr Delawski,** naczelnik Urzędu miejskiego **Danilewicz** i inspektor **Dworski,** imieniem Zrzeszeń Kół Rodzicielskich. Po nabożeństwie w kaplicy szkolnej **ks. prof. dr Szydelski** dokonał poświęcenia sztandaru i wygłosił okolicznościowe przemówienie. Następnie przemówił p. **Julian Samborski,** prezes Koła Rodzicielskiego.

Poświęcony sztandar Koło Rodzicielskie odtej wzięli udział inspektorowie szkolni pp. **Stefan Pańkowa,** po czym sztandar wręczono chorążemu. Uroczystość zakończono wbijaniem gwoździ pamiątkowych do drzewca sztandarowego i defiladą uczniów.

Serdeczny nastrój, jaki panował na uroczystości był dowodem, iż silne węzły zadzierżgnięte zostały pomiędzy szkołą a domem i że w takim ugruntowaniu wzajemnego zaufania praca nad wychowaniem chłopców w tej części miasta przynosi piękne wyniki.

Złotnik lwowski wykonawcą złotych koron

do Cudownego Obrazu w Stanisławowie.

W łączności z koronacją Cudownego Obrazu Najświętszej Matki Boskiej Łaskawej w Stanisławowie należy wspomnieć, że obie korony do obrazu wykonał z szczerego złota lwowski złotnik p. **Franciszek W. Dąbrowski,** mający swoją pracownię przy pl. Akademickim 3. Korony te są arcydziełem sztuki złotniczej i — według uznania znawców archiwariuszy — wydają chlubne świadectwo lwowskiemu złotnictwu katolickiemu, niestety dziś zamierającemu. We Lwowie p. Dąbrowski jest jedynym specjalistą w zakresie artystycznego złotnictwa.

Z Tarnobrzega.

Z inicjatywy Zarządu Pow. Związku Straży Pożarnych w Tarnobrzegu odbyły się zawody strzeleckie. Program zawodów przy pomocy pow. komendanta P. W. **kpt. Szydełki,** obejmował **raport zespołów strzeleckich,** odebrany na stadionie przez prezesa Zarządu **mgr. Tadeusza Lena,** starostę powiatowego, nabożeństwo w kościele parafialnym, defiladę Oddziałów Ochotniczej Straży Pożarnej, zespołowe strzelanie O. S. P. o nagrodę przechodnią Pow. Zw. S. P. Do zawodów stanęło 50 zespołów strzeleckich w ogólnej liczbie 150 uczestników. Zainteresowanie zawodami było bardzo wielkie.

Po ukończeniu zawodów, trwających z górą siedm godzin, przystąpiono do obliczenia wyników, które okazały się **bardzo dodatnie.** Rozdanie pięknych i wartościowych nagród poprzedziło przemówienie p. starosty **mgr. Lena,** który podkreślił **znaczenie sportu strzeleckiego dla wzmożenia tężyzny fizycznej i przygotowania Oddziałów Straży Pożarnych do obrony Państwa.**

13 POCIĄGÓW POPULARNYCH NAD MORZE.

Na tegoroczne uroczystości „Święta Morza" Liga Popierania Turystyki organizuje w dniach od 27 do 29 czerwca 13 pociągów popularnych. Pociągi te wyruszą z następujących stacji: Warszawa (2 pociągi), Łódź, Radom, Wilno, Poznań, Katowice, **Lwów,** Bydgoszcz, Kraków, Grudziądz, Gdańsk i Łuck. Wycieczki do Gdyni będą jedno i dwudniowe.

Samarytańska pomoc posterunkowego.

Starszy posterunkowy Leon **Jędrczak** z posterunku P. P. **w Sokołowie,** w czasie pełnienia służby w lutym 1936 r. dowiedział się **o wielkiej nędzy pary staruszków** mieszkających w Woli Zaderewackiej, którzy żyli samotni w nędzy i opuszczeniu. Całkowitym ich pożywieniem były ziemniaki bez soli. St. posterunkowy Jędrczak wstąpił do ich chaty zakupiwszy przedtem ze swoich skromnych funduszów środki żywności, napisał list do córki nieszczęśliwej pary do Ameryki, następnie udał się do sołtysa gromady, któremu **przypomniał o obowiązku pospieszenia z pomocą staruszkom.**

Od tej pory posterunkowy Jędrczak nie zapominał o nich i przy każdej bytności w Woli Zaderewackiej obdarowywał ich w miarę możności. Szlachetny czyn wyszedł dopiero na jaw obecnie, przy sposobności rozprawy sądowej w Stryju, do której stanął w charakterze świadka, w sprawie sporu spadkobierców po staruszku śp. Siechowskim.

Dodać należy, że wymieniony st. posterunkowy Leon Jędrczak **jest żonaty i jest ojcem 5 dzieci, czyn więc jego tym bardziej zasługuje na podkreślenie.**

Licea pedagogiczne i Pedagogia na rok szkolny 1937/38.

Państwowe licea pedagogiczne męskie w Grudziądzu, Wejherowie, Wągrowcu, Kaliszu, Łowiczu, Piotrkowie, Płocku, Chełmie Lubelskim, Białymstoku, Trokach, Tarnowskich Górach, Białej, Sosnowcu, Starym Sączu, Tarnowie, Krośnie, Lwowie, Rzeszowie, Samborze, Stanisławowie i Tarnopolu.

Państwowe licea pedagogiczne żeńskie w Inowrocławiu, Lesznie, Warszawie, Zgierzu, Łomży, Grodnie, Siedlcach, Cieszynie, Krakowie, Nowym Sączu, Sandomierzu, Stanisławowie i Stryju.

Państwowe licea pedagogiczne koedukacyjne w Solcu nad Wisłą, Pszczynie, Brzozowie, Pułtusku, Szczuczynie Nowogrodzkim.

Państwowe pedagogia w Toruniu, Wągrowcu, Łodzi, Warszawie, Katowicach, Kielcach, Krakowie, Lwowie, Lublinie, Krzemieńcu i Wilnie.

TYMCZASOWE PREZYDIUM WIEJSKIEJ ORGANIZACJI O. Z. N. OKRĘGU STANISŁAWOWSKIEGO.

Tymczasowe prezydium okręgu stanisławowskiego organizacji wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego zostało powołane w następującym składzie: pp.: Józef Butrym, radca Izby rolniczej: Józef Jabczyński, drobny rolnik; Stanisław Krzyżanowski, rolnik; Julian Kuzior, podinspektor szkolny ze Stryja; Karol Lizak, dyr. K. K. O. w Kałuszu; Jan Moksa, drobny rolnik; Stanisław Potulicki, radca Izby rolniczej; Al. Schoenewitz, rolnik; Leon Seidler, burmistrz Tłumacza; Leszek Wilkosz, rolnik. Przewodniczącym okręgu stanisławowskiego organizacji wiejskiej O. Z. N. został mianowany już poprzednio inż. Łysak, dyrektor szkoły rolniczej w Bereźnicy.

Ku wielkiej i potężnej Polsce.

Mobilizacja wszystkich Polaków.

Mowa Szefa O. Z. N. pułk. Adama Koca.

Na Ratuszu warszawskim odbyło się zebranie organizacyjne O. Z. N., na którym szef Obozu płk. Adam Koc wygłosił następujące przemówienie:

Obywatele!

Witam Was, obywatele stolicy, i w imieniu służby dziękuję za stanięcie do apelu zorganizowanej pracy dla Narodu i Państwa. W rozwoju organizacyjnym Obozu, idąc planowo i konsekwentnie, doszliśmy do powołania władz organizacyjnych w Stolicy. Jest to chwila szczególnie ważna w życiu Obozu, gdy ludność centralnego ośrodka życia państwowego Polski rozpoczyna zorganizowaną pracę ideowo - polityczną dla rozbudowy wielkiej i potężnej Polski.

Nie mogąc brać udziału ze względów technicznych w zjazdach organizacyjnych, które odbywają się obecnie w całym kraju, przy tej okazji podzielić się chcę z Wami Obywatele, doświadczeniem nabytym w pierwszym, początkowym okresie życia Obozu.

Doświadczenie to mówi mi, że wspólna jest i jednolita wola wszystkich patriotów - Polaków, dążąca do wzmożenia siły Państwa Polskiego, wola niezłomna, niszcząca partykularze partyjne i grupowe, wroga marazmowi, odważna i rzetelna, nieulegająca rozkładowym podszeptom braku wiary i bezsiły.

Jesteśmy w fazie dokonywania zjednoczenia Narodu, stwarzając nową atmosferę społeczno - polityczną — akt, którego doniosłość głęboko rozumieją i odczuwają wszyscy Polacy, a który głęboko niepokoi i mobilizuje wrogie sile polskiej elementy, — ponieważ wiedzą dobrze, że nie grupa czy grupka polityczna mieć będzie możność



Pułkownik Adam Koc.

brania dla siebie samozwańczego mandatu do kierowania tym lub tamtym odcinkiem życia narodowego, lecz ujmie to w swe ręce zwarty, karny i zdyscyplinowany wewnętrznie Obóz Zjednoczenia Narodowego.

Mamy na celu stworzenie w Polsce nowej demokracji, kierowanej dobrem Narodu i Państwa, w której interes jednostki i interes Państwa są nierozerwalnie związane ze sobą wzajemnie.

Zasada obrony kraju, w tym naszym systemie, nie jest ani truizmem, ani zasadą negatywną, naodwrót, jest punktem wyjścia do całej metody postępowania naszego, w najszerszym tego słowa znaczeniu.

W stosowaniu tej zasady w naszym życiu dzisiejszym i przyszłym, w budowie Polski stojącej w swej sile moralnej i fizycznej na poziomie wielkich potęg Europy, znajdujemy kontynuację wielkiego dzieła Józefa Piłsudskiego — Wielkiej i Potężnej Polski.

Spuścizny tej po Komendancie pod grozą dziejowej odpowiedzialności nie wolno nam zmarnować, — siły dla wykonania obowiązków, jakie na nas leżą dzisiaj, znaleźć musimy i — znajdziemy!

DYREKTOR KOLEI PUŁK. GROSSER W STANISŁAWOWIE.

Dyrektor Kolei pułk. Grosser wziął udział w uroczystościach koronacyjnych w Stanisławowie i podczas pobytu przeprowadził inspekcję dworca kolejowego, interesując się ruchem i odprawą pociągów, którymi przybyło do Stanisławowa kilkanaście tysięcy pielgrzymów z z bliższych i dalszych miast.

KONTROLA ROBÓT WODOCIĄGOWYCH I KANALIZACYJNYCH W RZESZOWIE.

Wobec ukończenia budowy wodociągów i kanalizacji w Rzeszowie, prowadzonych przez inż. Dziakiewicza, Zarząd miejski w porozumieniu z lwowskim Urzędem Wojewódzkim przystąpił do skontrolowania i przyjęcia robót przez specjalną komisję pod przewodnictwem prof. inż. Radziszewskiego. Komisja po zapoznaniu się z planami i dokumentami rozpoczęła już swoje czynności. Prace tej komisji w Rzeszowie potrwają około sześć tygodni.

POWIAT RAWSKI

prezentuje sprawność społeczną.

Ludność powiatu rawskiego okazalej niż dotychczas uczciła dzień 3 Maja w każdej niemal miejscowości powiatu, gdzie istnieje większe skupienie polskie. Poza tym odbyło się kilka większych obchodów, skupiających więcej miejscowości. Najokazalej pod tym względem wypadł obchód w Korczminie - Kolonii. Tutaj w obchodzie uczestniczyły nie tylko delegacje i związki społeczne niemal całego powiatu **rawskiego, ziemi uhnowskiej,** ale i ludność i organizacje części **powiatu sokalskiego.** Uroczystość, w której wzięło udział około 3.200 osób, wypadła imponująco. Świetna organizacja, bogaty i urozmaicony program uroczystości, oraz zbratanie się różnych warstw społecznych, zostawiły niezatarte wspomnienia tak u gości przyjezdnych, jak i miejscowej ludności.

Specjalnym pociągiem z Rawy przybyło prawie całe społeczeństwo polskie z starostą p. **Hawrotem** na czele, oraz przedstawiciele władz i organizacyj jak: Z. S., Sokoła, T. S. L., Fidaku, Z. P. O. R., K. P. W., P. W. i W. F., O. M. P., przedstawicieli oświaty z inspektorem p. **Janiszewskim,** Z. K. W., Kółko Rolnicze i reperezentacyjny oddział Centralnej Szkoły Straży Granicznej ze swym dowódcą **pplk. Millerem.** Przybyli uformowali pochód, na czele którego szedł p. Starosta, zdążając na miejsce uroczystości. U wejścia, na granicy Korczmina powitali p. Starostę chlebem i solą prezes miejscowej czytelni T. S. L. **ks. Zygmunt,** najstarszy wiekiem osadnik p. **Fusiński,** sołtys Korczmina.

Właściwą uroczystość poprzedziło podniesienie na maszt flagi państwowej, oraz Msza św. polowa, którą celebrował **ks. Kościński** przy asyście ks. Zygmunta. Następnie kazanie wygłosił ks. **Kościński,** a przemówienie p. **Wojciech Jarocki,** instruktor oświaty pozaszkolnej. Następnie odbyła się defilada, w czasie której imponująco przedstawiał się oddział Centralnej Szkoły Straży Granicznej, a niezmiernie malowniczo wyglądała banderia z przeszło 200 jeźdźców, prowadzonych przez p. **Grabowskiego.**

Skolei nastąpiło rozdanie podarunków dzieciom szkolnym przez oddział Centralnej Szkoły Straży Granicznej. Moment ten był bardzo podniosły, dzieci ogromnie się cieszyły, a dziadkowie i rodzice tych dzieci płakali z radości, że im dobry Bóg pozwolił doczekać chwili, kiedy polski żołnierz stanie przy nich nie tylko w charakterze obrońcy, ale jako gość i uczestnik podniosłych uroczystości. Tak zaczęła się miła i wesoła zabawa ludowa, która trwała do wieczora.



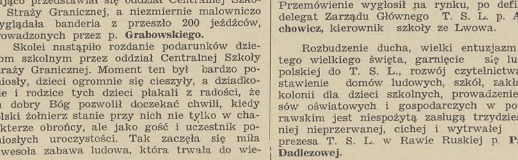
Wychowankowie Centralnej Szkoły Straży Granicznej w Rawie Ruskiej, przygotowują podarki dla dzieci szkolnych, które wzięły udział w uroczystości 3 Maja w Korczminie - Kolonii w powiecie rawskim.

Komitet uroczystości, składający się w przeważającej liczbie z nauczycielstwa pod przewodnictwem p. **Jarockiego** wykazał wiele pracy i zapobiegliwości, aby uroczystość wypadła jak najokazalej. Członkowie nie szczędzili trudu, ani pracy. Pomyślny przebieg uroczystości był najlepszą zapłatą za ich pełne oddanie się służbie obywatelskiej.

W dniu 3 Maja odbyły się także uroczystości w Rawie Ruskiej, Uhnowie, Niemirowie, Lubyczy Królewskiej, Bełzcu, Potyliczu i Ulicku-Mazurach.

W Rawie Ruskiej uroczystość skupiła ludność okolicznych wsi, dla której wyświetlono bezpłatnie film p. t. „Sztandar Wolności". Przebieg uroczystości był badzo podniosły i miły. Przemówienie wygłosił na rynku, po defiladzie, delegat Zarządu Głównego T. S. L. p. **Andruchowicz,** kierownik szkoły ze Lwowa.

Rozbudzenie ducha, wielki entuzjazm dla tego wielkiego święta, garnięcie się ludności polskiej do T. S. L., rozwój czytelnictwa, postawienie domów ludowych, szkół, zakładanie kolonii dla dzieci szkolnych, prowadzenie kursów oświatowych i gospodarczych w powiecie rawskim jest niespożytą zasługą trzydziestoletniej nieprzerwanej, cichej i wytrwałej pracy prezesa T. S. L. w Rawie Ruskiej p. **Pauliny Dadlezowej.**



Fragment z defilady Centralnej Szkoły Straży Granicznej w czasie uroczystości 3 Majowej w Korczminie - Kolonii. Pośrodku między przyjmującymi defiladę stoi starosta z Rawy Ruskiej p. Stanisław Hawrot w towarzystwie podpułk. Millera, majora Starka, ks. Kościńskiego i ks. Zygmunta.

Wojewoda Pasławski przemawia

podczas uroczystości kościelnych w Stanisławowie.

W Stanisławowie po skończonych uroczystościach koronacyjnych odbyło się w wielkiej sali Polskiego Związku Kolejarzy śniadanie z udziałem blisko 300 osób.

Podczas śniadania przemówił J. E. ks. Arcybiskup **Teodorowicz** i wzniósł **toast na cześć Ojca Świętego i Pana Prezydenta Rzeczpospolitej.** Zwracając się do ks. Kardynała Hlonda, ks. Arcybiskup podziękował Eminencji za **dowód osobliwej łaskawości z powodu wzięcia udziału w uroczystościach i przybycia na Kresy Małopolski.** Ks. Arcybiskup wspomniał o wychowawczych względach uroczystości, która **połączyła i skojarzyła wszystkie trzy obrządki.** Ks. Arcybiskup wzniósł również toast na cześć ks. Kardynała Hlonda.

Dłuższe przemówienie wygłosił włodarz Ziemi stanisławowskiej wojewoda p. Pasławski, podkreślając ogólne wzruszenie, które towarzyszyło pięknym uroczystościom. Pan wojewoda wskazał na zasługi ormian polskich i specjalnie podkreślił rolę ks. Arcybiskupa Teodorowicza, jako szermierza sprawy ojczystej, uwielbianego przez wszystkich nauczyciela i kaznodziei. P. Wojewoda, podnosząc zasługi narodowe ks. Arcybiskupa Teodorowicza, złożył mu życzenia, prosząc Boga, by pozwolił jeszcze długie lata przewodzić ludowi ormiańskiemu przez ks. Arcybiskupa, na chlubę Kościoła i Narodu.

Następnie przemawiali b. wicemarszałek Sejmu **ks. Czetwertyński** z Warszawy, b. poseł Stanisław **Stroński** i poseł **Krzeczunowicz.**

W godzinach popołudniowych u Państwa Woj. Pasławskich odbyła się herbata z udziałem całego bawiącego w Stanisławowie Episkopatu i w obecności wielu gości ze wszystkich stron Polski.

Ks. Kardynał Hlond i ks. Arcybiskup Teodorowicz złożyli na ręce wojewody p. Pasławskiego podziękowanie za znakomitą organizację uroczystości.



Wojewoda stanisławowski gen. Pasławski przemawia w czasie śniadania. Tuż obok p. Wojewody przy stołach: ks. Kardynał Hlond, ks. arcybiskup Teodorowicz w otoczeniu innych biskupów, dyrektor kolei pułk. Grosser, senator gen. Zarzycki, rejent Antoniewicz i i.

DLA MŁODZIEŻY UKRAIŃSKIEJ W TARNOPOLU.

Kuratorium Okręgu szkolnego lwowskiego ogłasza wpisy na rok szkolny 1937/38 do męskiego oddziału równoległego kl. I. z ukraińskim (ruskim) językiem nauczania, organizowanego w Państwowym Gimnazjum III. im. M. Kopernika w Tarnopolu.

Wpisy odbędą się w czasie od 1 do 16 czerwca br. W tym terminie winni interesowani wnieść podania wraz z załącznikami (metryka, ostatnie świadectwo szkolne, które można dołączyć także później, jednak przed egzaminem wstępnym, nadto świadectwo szczepienia ospy) do Dyrekcji Państwowego Gimnazjum III. im. M. Kopernika w Tarnopolu.

Egzamin wstępny w zakresie ustalonym obowiązującymi przepisami, dla uczniów, zgłaszających się do klasy I po ukończeniu klasy VI. lub VII. szkół powszechnych, odbędzie się w dniach 17, 18 i 19 czerwca br. o godzinie 8 rano w Państwowym Gimnazjum III. im. M. Kopernika w Tarnopolu. Kuratorium zastrzega sobie otwarcie równoległego oddziału klasy I. z ruskim językiem nauczania w zależności od wystarczającej ilości zgłoszeń.

DZIENNIKARZ AMERYKAŃSKI WE LWOWIE.

Przez kilka dni bawił we Lwowie dziennikarz amerykański Otto Tolischus, zastępca głównego redaktora i korespondenta w Niemczech wielkiego wydawnictwa amerykańskiego Nev York Times, któremu w podróży do Lwowa towarzyszył korespondent wymienionego wydawnictwa na Polskę red. Jerzy Szapiro. Dziennikarz amerykański zapoznał się ze stosunkami politycznymi, gospodarczymi i kulturalnymi w Małopolsce wschodniej i był przyjęty przez wojewodę lwowskiego p. Alfreda Biłyka.

POWOŁANIE POWIATOWEGO FUNDUSZU BUDOWY SZKÓŁ POWSZECHNYCH W STANISŁAWOWIE.

Na posiedzeniu Rady Powiatowej w Stanisławowie powołano do życia Powiatowy Fundusz Budowy Szkół Powszechnych oraz uchwalono specjalny regulamin. Preliminarz nowopowstałej instytucji wyraża się kwotą 50.000 zł. Powołanie tego Funduszu, który z radością przyjmuje do wiadomości całe społeczeństwo kresowe, należy zawdzięczać staroście Muszyńskiemu, wykazującemu wielkie zrozumienie potrzeb kulturalno - oświatowych powiatu stanisławowskiego. Stwierdza to również pozycja budżetowa Wydz. Pow. w dziale oświaty pozaszkolnej, która z chwilą objęcia urzędowania przez starostę Muszyńskiego z kwoty 200 zł. urosła do kwoty 4.400 zł.

ZJAZD KOLEŻEŃSKI GIMNAZJUM SAMBORSKIEGO.

Dnia 13 czerwca br. odbędzie się w Samborze zjazd koleżeński byłych maturzystów roku 1907 Gimnazjum samborskiego. Zgłoszenia i adresy nadsyłać należy do Sekretariatu Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności — Lwów, Wałowa 9.

REKONSTRUKCJA KSIĘGI GRUNTOWEJ W SOROKACH.

W Sorokach w okręgu sądu grodzkiego w Gwoździcu rozpoczął urzędowanie sędzia dla przeprowadzenia rekonstrukcji częściowo zniszczonej księgi gruntowej gminy katastralnej Soroki.

WYSTAWA KRAJOZNAWCZA W JAROSŁAWIU.

W Państw. Gimnazjum im. Augusta Witkowskiego w Jarosławiu została otwarta „Regionalna Wystawa Krajoznawcza" z kącikiem historycznym miasta za lata 1914 do 1920.

ZLOT STRZELECKI

i wielka defilada w Podhajcach.



W oczekiwaniu nadejścia defilady w Podhajcach. Od lewej strony stoją: starosta p. Sardecki i major Poplatek.

Powiatowy Komitet P. W. i W. F. w Podhajcach urządził w dniach 22 i 23 maja br. wielkie powiatowe święto sportu. Dzień 22 maja poświęcony był wyłącznie dla zawodów. Największą ilość zawodników dostarczył Powiatowy Zarząd Związku Strzeleckiego. Do zawodów stanęło około 152 zawodników z tego około 120 strzelców, reszta przypada na Sokół, Policyjny Klub sportowy i inne organizacje. Ponadto wzięło udział w zawodach 12 strzelczyń i 54 orląt Z. S.

Zawody składały się z trójboju tj. skoków w zwyż, biegu na 100 względnie na 60 metr. i rzutu granatem względnie palantówką. Trójbój odbywał się w zespołach i indywidualnie. Równocześnie odbywały się eliminacyjne zawody w strzelaniu w zespołach i indywidualnie, dla orląt strzelanie z łuku. Do zawodów w strzelaniu z broni małokalibrowej kat. 22 na odległość 50 metr. stanęło 65 zawodników w zespołach i indywidualnie.

Wyniki osiągnięte w zawodach wykazały pełną sprawność zespołów i zawodników. Najlepszy zespół w trójboju uzyskał 36.4 punktów, indywidualnie w skoku uzyskano 143 cm. w biegu



Skok w zwyż Żeńskiego Oddziału Związku Strzeleckiego w Podhajcach. Skacze p. Janina Majewska.

na 100 m. 13 i jedna piąta sekund, a najlepszy rzut granatem oburącz średnio 64 m. Nie mniejszą sprawność wykazały orlęta zdobywając w strzelaniu z łuku 58 punktów, w skoku w zwyż 125 cm., w biegu na 60 m. w 9 i jedna piąta sekundach. Do gry w siatkówkę stanęło 12 drużyn. W finale uzyskały pierwsze miejsce drużyna **Z. S. Złotniki,** drugie miejsce Oddział **„Sokół" w Podhajcach,** trzecie miejsce Oddział **Z. S. Podhajce,** czwarte miejsce Oddział **Z. S. Hajworonka** i piąte miejsce Oddział **Z. S. Rosochowaciec.**

W drugim dniu tj. 23 maja br. odbyło się właściwe Święto sportu, na program którego złożyły się: nabożeństwo w kościele parafialnym w Podhajcach, zbiórka na boisku „Sokoła", wymarsz na rynek, przegląd oddziałów, przemówienie, złożenie przyrzeczenia przez Oddziały Z. S., rozdanie nagród i defilada, poza tym konkurs chórów z ramienia Sekcji Oświaty pozaszkolnej i zabawa ludowa. Na święto przybyli: starosta p. **Sardecki, major Poplatek** w zastępstwie pułk. dypl. Paszkiewicza, burmistrz m. Podhajec mgr. **Leon Niemczycki, kpt. Będzikowski, komendant** Obwodu P. W. z Brzeżan i inspektor **Grochal,** referent oświaty pozaszkolnej z Brzeżan, oraz orkiestra wojskowa z Brzeżan.

W nabożeństwie, które odprawił katecheta **ks. Nawrocki,** wzięli udział przedstawiciele wojskowości, władz i urzędów oraz oficerowie rezerwy w mundurach, poczty sztandarowe i oddziały umundurowane. Po nabożeństwie uformowały się oddziały na boisku Sokoła skąd z orkiestrą na czele wyruszyły na rynek i przed magistratem ustawiły się w masie. Poza zawodnikami wzięły udział w święcie sportu Oddziały męskie, żeńskie i orląt Z. S. ze wszystkich zakątków powiatu. Na rynku stanęło około 500 umundurowanych strzelców, 300 orląt, 160 strzelczyń, 150 b. ochotników armii polskiej, 60 sokołów, 60 harcerzy, 60 członków O. S. P., 50 członków zarządów Z. S. i 20 strzelców konnych, **razem około 1400 ludzi.**

Komendę nad całością objął ppor. rez. **Wiktor Majewski.** Poszczególnymi oddziałami dowodzili oficerowie rezerwy. Major **Poplatek** w asyście komendanta Obwodu P. W. **kpt. Będzikowskiego,** komendanta Powiatu P. W. **kpt. Rojny,** komendanta Powiatu Z. S. ppor. rez. **Kromera** i prezesa Zarządu powiatu Z. S. por. rez. **Schneidera dokonał** przeglądu oddziałów, po czym przemówił prezes Zarządu Powiatu Z. S. i odebrał od strzelców przyrzeczenie. Po przemówieniach majora **Poplatka** i inspektora **Witki** wręczył starosta p. Sardecki nagrody i dyplomy zwycięzkim hufcom i zwycięzcom. Po wręczeniu nagród odebrał defiladę oddziałów p. starosta Sardecki z p. majorem Poplatkiem, pod specjalnie zbudowaną kolumną. Miejsce defilady pięknie udekorowano chorągwiami państwowymi na masztach zakończonych orłami.

W ramach święta sportowego odbył się konkurs chórów wiejskich. Do zawodów stanęły trzy **chóry mieszane z Burkanowa, Oginszczyzny i Wolicy.** Pierwsze miejsce i nagrodę wartości 100 zł. otrzymał chór z Wolicy pod batutą p. **Dawidowicza.**

Dodać należy, że w dniu święta sportu zamknięty został również 5-ciodniowy obóz junaków Z. S. w Podhajcach, w którym uczestniczyło 120 junaków. Przyznać trzeba, że tegoroczne święto sportu wypadło wspaniale, a organizatorzy jego Komenda Powiatowa P. W. z kpt. Rojną, Komenda Powiatu Z. S. z ppor. rez. Kromerem, Zarząd Powiatu Z. S. z p. Schneiderem i K. P. W. z p. Dąbrowską za swoje trudy, jakie ponieśli przy organizowaniu święta, zdobyli wewnętrzne zadowolenie dobrze spełnionego obowiązku i uznanie społeczeństwa.



W Tarnopolu odbyły się zawody konne, zorganizowane przez Podolski Klub Jeździecki, na które przybyli najlepsi jeźdźcy z całej Małopolski. Wśród zawodników, którzy zgłosili 76 koni, nie brak było jeźdźców, znanych z wielkich konkursów zagranicznych, jak n. p. por. Pohorecki, rtm. Tadeusz Szenk, rtm. Nieszkowski, bracia Rostworowscy i Henryk Strzeszewski. Na zdjęciu widoczna prezentacja zawodników. W pierwszej trójce rtm. Tadeusz Szenk, zwycięzca konkursu ciężkiego. Zawody konnne, drugie z rzędu w wielkim stylu, zawdzięcza Tarnopol prezesowi Klubu pułk. dypl. Paszkiewiczowi, dzięki którego staraniom stolica Podola otrzymała nowoczesny tor na Zagrobeli.

Kronika zbaraska.

W miłym nastroju przy pięknej pogodzie, godnie i z powagą ludność Zbaraża święciła uroczystości, związane z obchodem rocznicy trzeciomajowej, goszcząc zarazem w swoich murach bardzo licznych gości z okolicznych wiosek. W program uroczystości wchodziło podniesienie flagi państwowej w obecności przedstawicieli władz, urzędów i organizacyj, przy salwach z moździerzy i płonących stosach drzewa na Górze Zamkowej. Był też capstrzyk orkiestry Związku Strzeleckiego, hejnał a po uroczystych nabożeństwach we wszystkich świątyniach odbyła się defilada oddziałów P. W., Związku Strzeleckiego, Straży Pożarnej, Harcerzy, stowarzyszeń i banderii konnej. Urządzono też poranek na boisku „Sokoła", a wieczorem w sali uroczystą akademię z ćwiczeniami gimnastycznymi. Wrażenia z tych uroczystości pozostaną niewątpliwie na długo w pamięci wszystkich obecnych.

OTWARCIE POKAZU WYTWÓRCZOŚCI RZEMIEŚLNICZEJ.

W Stanisławowie odbyło się w salach Zjednoczenia Mieszczan Polskich otwarcie pokazu wytwórczości rzemiosła obwodu stanisławowskiego. Pokaz rzemiosła ma na celu pobudzenie tradycji i ambicji polskiego rzemieślnika kresowego oraz spowodowanie zwiększenia wytwórczości. W wystawie reprezentowane są powiaty stanisławowski, nadwórniański, rohatyński i tłumacki.

Atrakcje Targów Wschodnich.

Przygotowania do wielkiej rewii gospodarczej.

Teren Targów Wschodnich zwiedziła specjalna komisja Izby przemysłowo handlowej, która poddała rewizji stan wszystkich pawilonów i objektów targowych. **Cały szereg pawilonów zostanie odnowiony, a ponadto przewidziana jest budowa 2 nowych, a to pawilonu Monopolu Tytoniowego i pawilonu Monopolu Spirytusowego.**

Pawilony te swym stylem przystosowane będą do ogólnego planu rekonstrukcyjnego. Należy zatem oczekiwać, że i tego roku **oblicze zewnętrzne terenu Targów Wschodnich nieco się zmieni,** że przybędzie sporo metrażu wystawowego, że wzbogacony będzie moment dekoratywno - świetlny.

W tegorocznych Targach Wschodnich wystąpią Niemcy zarówno na stoisku o charakterze oficjalnym, jak na indywidualnych stoiskach branżowych.

Udział Niemiec w Targach Wschodnich zapowiada się okazalej, bogaciej i przystosowany będzie do **polskich potrzeb inwestycyjnych.** W tym celu „Werberat der deutschen Wirtschaft" pozostaje w kontakcie z Zarządem Targów w sprawie ustalenia listy artykułów, których udział w Targach, ze względu na ich możliwości zbytu na rynku polskim, jest wskazany i pożądany.

Szczególne zainteresowanie wykazują Niemcy dla Targów Technicznych, w ramach których prezentują swe **najnowsze zdobycze na polu techniki.**

Salon automobilowy zapowiada się nader bogato. W pawilonie na przestrzeni około 1.500 mkw. sprezentują się **eksponaty czołowych firm automobilowych:** Austrii, Francji, Czechosłowacji, Niemiec i Polski. Osobne działy stanowić będą wozy osobowe, ciężarowe, motocykle i akcesoria. Jedna z firm automobilowych wystawi w roku bieżącym domki campingowe (przyczepki na kółkach). W salonie automobilowym znajdą pomieszczenie części składowe samochodów. Salon automobilowy, który w roku zeszłym był **atrakcją Targów Wschodnich,** zapowiada się w roku bieżącym o wiele bogaciej i związany będzie **z potrzebami motoryzacyjnymi naszego kraju.**

W Targach Wschodnich weźmie udział **rzemiosło w osobnym pawilonie,** by sprezentować swój dalszy dorobek. Organizacją grupy rzemieślniczej zajęła się lwowska Izba rzemieślnicza. Grupa ta obejmie **rzemiosło całego kraju.** Na czoło eksponatów wysunie się jak i w latach poprzednich meblarstwo, a ponadto przewidziane są eksponaty z innych branż. W związku z Targami Technicznymi, które odbywać się będą w ramach Targów Wschodnich, zapowiedziany jest i w nich udział rzemiosła, zwłaszcza grupy metalowej, budowlanej i precyzyjnej. Zgłoszenia rzemiosł na Targi Wschodnie już dziś są liczne.

Chcąc dać **przegląd naszych rodzimych zdobyczy technicznych,** jakoteż chcąc odpowiedzieć intencjom inwestycyjnym Rządu i społeczeństwa Zarząd Targów Wschodnich, zdecydował się w porozumieniu z czołowymi organizacjami technicznymi kraju, na urządzenie w swych ramach Targów Technicznych, obejmujących wszystkie potrzeby gospodarcze kraju, związane z planem inwestycyjnym W czołowych pawilonach sprezentują przemysł i technika polska i zagraniczna, trzy podstawowe działy: ogólno - techniczny budowlany i drogowy. Dział ogólno - techniczny będzie przeglądem maszyn, silników, obrabiarek, narzędzi i surowców. W dziale tym znajdą miejsce krajowe i zagraniczne maszyny rolnicze.

W dziale budowlanym zamierzony jest przegląd materiałów, surowców, konstrukcji, narzędzi i maszyn budowlanych. Dużą wagę przywiązują organizatorzy Targów Technicznych do działu drogowego, a to ze względu na piekące potrzeby dróg polskich.

Wymienione działy zajmą łącznie ponad 6. tysięcy metrów kwadratowych zarówno w pawilonach zamkniętych, jakoteż na wolnej przestrzeni.

Chcąc wymienionej imprezie zapewnić planowość, ciągłość i powodzenie **Polskie Towarzystwo Politechniczne we Lwowie w porozumieniu z Izbą Przemysłowo - Handlową** powołały do życia specjalną Komisję, złożoną z najwybitniejszych przedstawicieli nauki technicznej i przemysłu, pozostającą pod przewodnictwem inż. Dażwańskiego.

Równocześnie czołowe organizacje techniczne kraju postanowiły w okresie Targów Technicznych **zorganizować we Lwowie Kongres inżynierów polskich i zagranicznych,** w którym weźmie udział kilka tysięcy inżynierów, zainteresowanych w uprzymysłowieniu i inwestycyjnym programie naszego kraju. Na dzień Kongresu przypada również **60 - letni Jubileusz Polskiego Towarzystwa Politechnicznego,** instytucji stojącej w szeregu najstarszych organizacji tego typu w granicach naszego państwa.

Targi Techniczne przeto zapowiadają się **jako impreza wysokiej miary,** o szerokim zakresie **gospodarczym, będącym odpowiednikiem tych zamierzeń, jakie dziś zogniskować się zamierza** w pierwszej fazie w **trójkącie sandomierskim.**

Zjazd Rady Wojewódzkiego Związku Międzykomunalnego

„Karpaty Wschodnie" w Skolem.

W Skolem odbył się zjazd Rady Wojewódzkiego Związku Międzykomunalnego **„Karpaty Wschodnie"** przy udziale około 90 osób. W zjeździe tym wzięli też udział: p. wojewoda stanisławowski gen. **Pasławski,** przedstawiciel Ministerstwa komunikacji **dr Mieczysław Orłowicz,** reprezentanci Związku Ziem Górskich, Ligi Popierania Turystyki, Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego i i.

Zjazd zagaił p. wojewoda gen. **Pasławski,** który przedstawił walory letniskowe województwa stanisławowskiego oraz wyjaśnił cel powstania Związku Międzykomunalnego „Karpaty Wschodnie". Po uchwaleniu regulaminu i przyjęciu **sprawozdań z działalności** Rady, dyrektor Związku „Karpaty Wschodnie" p. **Janusz Myketta** przedstawił interesujący plan pracy do końca marca 1938. Następnie referat na temat: „Rola województwa stanisławowskiego w ogólnopolskim ruchu uzdrowiskowo - letniskowym" wygłosił **dr Stanisław Leszczycki** ze Studium turyzmu w Krakowie. W dalszym ciągu referent turystyki **mgr Julian Gryczuk** przedstawił stan turystyki w województwie stanisławowskim. Pod koniec zebrania delegaci Rady Związku złożyli swe dezyderaty, odnośnie udogodnień w ruchu turystycznym, połączeń kolejowych i i.

W drugim dniu zjazdu uczestnicy tegoż zwiedzili tartak w Groedlowie, a następnie udali się kolejką leśną do Butywii.

Równocześnie w Skolem odbył się zjazd Związku Ziem Górskich, w którym wzięli udział **prof. Walery Goetel, pułk. Grabowski i dyrektor inż. Rudnicki.** Po zakończeniu zjazdu uczestnicy wzięli udział w posiedzeniu Rady Związku „Karpaty Wschodnie".

Sukces wiejskich zespołów sportowych w powiecie kołomyjskim.

W Kołomyi odbyły się zawody strzeleckie z broni małokalibrowej, w których na 18 zespołów trzecie miejsce z zespołów miejskich zdobył Z.S. Kołomyja, a z zespołów wiejskich zdobył Z. S. Michałków.

W zawodach sportowych wzięło udział 30 zawodniczek i 110 zawodników. W konkurencji wiejskiej uzyskali w skoku wzwyż pierwsze miejsce **M. Grochola** (Z. S. Św. Józef), drugie **Tadeusz Smerża** (Z. S. Peczeniżyn), trzecie **J. Kiendyk** (Z. S. Gwoździec). W siatkówce pierwsze miejsce Z. S. Gwoździec, drugie Z. S. Piadyki, trzecie Z. S. Św. Józef.

Do marszu 10 km. ze strzelaniem stanęło 7 zespołów, w tym 2 Z. S. i w tej konkurencji drugie miejsce zajął Z. S. Gwoździec.

W defiladzie, która zakończyła święto wzięły udział umundurowane oddziały Z. S.

W **Gwoźdźcu** w święcie W. F. i P. W. wzięły udział Oddziały Z. S. Gwoździec, Dżurków, Kułaczkowce, Słobódka Polna, Rosochacz i Wiszniówka, oraz Straż Pożarna Gwoździec. Jawili się też pułk. dypl. **Grabowski,** podpułk. dypl. **Ryziński,** z ramienia Komendy P. W. **kpt. Hanus,** z powiatu Z. S. dr **Pollo i Zaremba.**

Do zawodów stanęło około 100 zawodników. Pierwszą nagrodę za pięciobój i za siatkówkę otrzymał z rąk kpt. Hanusa zespół Z. S. Gwoździec.

W **Jabłonowie** w Święcie WF i PW wzięły udział Oddziały Z. S. Berezów Niżny i Jabłonów, nadto Straż Pożarna Jabłonów wreszcie Z. R. Rungury. Z ramienia Komendy P.W. wzięli udział kpt. **Hanus,** por. **Petertil** i ppor. **Bakes,** a ze strony Powiatu Z. S. p. **Spółnicki.** W konkurencji zespołowej w pięcioboju i w siatkówce uzyskał pierwsze miejsce zespół Z. S. Jabłonów.

W **Peczeniżynie** w Święcie WF i PW wzięły udział Oddziały Z. S. Słoboda Rungurska, Peczeniżyn, nadto Straż Leśna L. P. i Z. R. Peczeniżyn. Z ramienia Komendy P. W. wzięli udział kpt. **Hanus** i por. **Petertil** i kom. P. P. **Iwaszko.** Ze strony Zarządu Powiatu Z. S. wzięli udział komendant Powiatu p. **Tycholis** i prok. **Golczewski.** Do zawodów, którym przyglądało się około 1000 osób, stanęło około 50 zawodników. Zwycięstwo w pięcioboju i w siatkówce odniosły zespoły Z. S. Peczeniżyn.

NOWA SPÓŁDZIELNIA GOSPODARCZA W SKOLEM.

Z inicjatywy organizacyj polskich założono w Skolem spółdzielnię spożywczą „Jedność". Nowa spółdzielnia posiada poważny kapitał zakładowy, a w najbliższym czasie otrzyma kredyty, celem rozwinięcia szerszej działalności.

Działalność Banku Gospodarstwa Krajowego w roku 1936.

Poprawa sytuacji gospodarczej Polski w 1936 r. odbiła się korzystnie na warunkach działalności Banku Gospodarstwa Krajowego. Proces likwidacji skutków kryzysu w dziedzinie kredytowej w postaci akcji oddłużeniowej, doprowadził do przywrócenia aktywom bankowym rzeczywistej ich wartości, **przynosząc zarazem dłużnikom duże ulgi i przyczyniając się przez to do poprawy wypłacalności i likwidacji zaciągniętych w odmiennych warunkach** zobowiązań. Z drugiej strony poprawa w dziedzinie pieniężno-kredytowej, objawiająca się m. in. w poważniejszym przypływie środków obrotowych do Banku, pozwoliła mu na zwiększenie pomocy finansowej dla życia gospodarczego.

Znalazło to wyraz zewnętrzny **w zwiększeniu obrotów Banku o 2,9 miliardy do 22,8 miliardów, jak również ogólnej sumy bilansowej o prawie 300 milionów do przeszło 2 i pół miliarda zł.**

STAN WKŁADÓW.

Spośród kapitałów obrotowych Banku szczególnie korzystnie kształtował się stan wkładów, **które wzrosły o 91 mil. do 378 mil. zł., przekraczając tym samym o przeszło 50 milionów najwyższy dotąd ich stan z końca 1928 r.** W równej prawie mierze zwiększyły się przy tym wkłady instytucyj i przedsiębiorstw publiczno-prawnych, jak też osób i firm prywatnych.

Znaczny dopływ środków obrotowych pozwolił Bankowi na zmniejszenie zobowiązań w Banku Polskim z tytułu redyskonta, które spadło z 50,4 mil. do 27 mil. zł., powiększając w ten sposób znacznie rezerwy płynności w formie niewykorzystanych kontyngentów redyskontowych. Jednocześnie rezerwy kasowe Banku (obejmujące, poza kasą, walutami i rachunkami w Banku Polskim i P. K. O. również bilety skarbowe i bony inwestycyjne oraz wylosowane papiery i kupony) wzrosły o 32,6 mil. do 78 mil. zł. W rezultacie pokrycie wkładów a vista i różnych sald **kredytowych podniosło się na koniec 1936 r. do 29,6% w stosunku zaś do ogólnej sumy wkładów do 20,6%.**

KREDYTY GOTÓWKOWE I EMISYJNE.

Ogólna suma udzielonych kredytów we wszystkich trzech działach bilansu zwiększyła się w 1936 roku o 172 mil., osiągając 2.134 mil., z czego 1.210 mil., czyli 57%, przypada na kredyty gotówkowe, a 924 mil., czyli 43%, na emisyjne.

Po uwzględnieniu normalnej amortyzacji obieg emisyj Banku zwiększył się o 131 mil. zł., w wyniku wypuszczenia w ostatnim roku nowych papierów wartościowych na sumę około 150 mil. zł., na podstawie pożyczek komunalnych i budowlanych, udzielonych w poprzednich latach w formie t. zw. pożyczek emisyjnych w gotówce. **Wskutek tego łączna suma pożyczek w listach zastawnych i obligacjach, udzielonych przez Bank Gospodarstwa Krajowego w czasie jego 13-letniej działalności, przekroczyła z górą miliard złotych. W dziale pożyczek emisyjnych podkreślić należy spadek zaległości ratalnych,** które w ciągu ub. roku zmniejszyły się o 8 mil. do 27,5 mil. zł.

Łączna suma kredytów gotówkowych wzrosła o 41 mil. do 1.210 mil. zł.

FINANSOWANIE PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTWOWYCH I PRYWATNYCH.

W zakresie operacyj gotówkowych zmierzała polityka kredytowa Banku do **przejęcia obsługi finansowej możliwie największej ilości przedsiębiorstw państwowych, uważając to za główne zadanie swej działalności.** Prócz przedsiębiorstw państwowych **finansował Bank również i przedsiębiorstwa prywatne, zwracając uwagę szczególnie na te dziedziny życia gospodarczego, które posiadają ważne znaczenie dla Państwa.** Poza tym na podkreślenie zasługuje fakt, że w roku sprawozdawczym przyznał **Bank prywatnym bankom dość znaczne kontyngenty redyskontowe,** umożliwiając im w ten sposób rozszerzenie działalności kredytowej. **Kredyty te mogą być wykorzystane z pożytkiem dla gospodarstwa krajowego ze względu na stosunkowo niskie koszty, które niewiele odbiegają od oficjalnej stopy dyskontowej.**

Do zakresu działalności Banku należała poza tym **opieka finansowa nad komunalnymi kasami oszczędności.** Podobnie jak w latach poprzednich za ich pośrednictwem rozprowadzał **Bank kredyty dla rzemiosła,** których ogólna suma osiągnęła według stanu z końca 1936 roku 6,8 mil. zł. W roku sprawozdawczym uruchomił Bank, wzorem lat ubiegłych, **kredyt pod rejestrowy zastaw zboża.**

Wielki nacisk kładł Bank na **finansowanie tranzakcyj eksportowych.**

POŻYCZKI BUDOWLANE.

Stan bilansowy gotówkowych pożyczek budowlanych wynosił w końcu 1936 roku 288,3 mil. zł., zmniejszył się zatem w następstwie konwersji, mimo udzielenia nowych pożyczek, o ok. 110 mil. zł. Po odliczeniu jednak pożyczek skonwertowanych w wysokości 340 mil. zł., **łączna suma pożyczek na budownictwo mieszkaniowe, figurująca w bilansie z końca 1936 roku, w wysokości 623 mil. zł., jest o przeszło 22 mil. wyższa, niż przed rokiem,** stanowiąc nadal największą pozycję spośród udzielonych przez Bank kredytów. W ciągu 1936 roku **przyznał Bank Gospodarstwa Krajowego z Państw. Funduszu Budowlanego na akcję budowlaną nowych pożyczek na sumę 34,4 mil.,** wskutek czego ogólna suma kredytów budowlanych, udzielonych przez Bank od 1924 roku, wzrosła do 690 mil. zł. Poza tym przeznaczone zostało w 1936 r. **na budownictwo robotnicze 8,6 mil. zł., na budownictwo wiejskie 2 mil. oraz na akcję terenową również 2 mil. zł.**

Przy pomocy kredytów, zrealizowanych w 1936 r., **wybudowano 13.499 mieszkań o 37.942 izbach,** z czego na drobne budownictwo mieszkaniowe przypada 6.805 mieszkań o 19.346 izbach i na pozostałe kontyngenty łącznie z kredytami z funduszów własnych — 6.694 mieszkań o 18.596 izbach. **Ilość izb, wybudowanych przy pomocy kredytowej Banku od początku jego działalności, wynosi 329.358.**

AKCJA ODDŁUŻENIOWA SAMORZĄDÓW I ROLNICTWA.

Jak to już na wstępie zaznaczono, akcja oddłużeniowa Banku, prowadzona od kilku lat, została już właściwie zamknięta. Objęła ona w roku sprawozdawczym kredyty dla samorządów, rolnictwa oraz część pożyczek budowlanych. Z utworzonych w końcu 1934 r. funduszów oddłużenia dla rolnictwa i samorządów dokonano odpisów na sumę przeszło 37 mil. zł. Na dalsze odpisy zobowiązań samorządowych przeznaczona została dodatkowo kwota 17 mil. zł., pokryta częściowo z ogólnej rezerwy Banku oraz z zysków za ostatni rok operacyjny. Na podstawie orzeczeń Centr. Komisji Oszczędnościowo-Oddłużeniowej **poddane zostało oddłużeniu 319 samorządów, korzystających z długoterminowego kredytu Banku.** Suma skonwertowanych za pośrednictwem Banku Akceptacyjnego **krótkoterminowych kredytów rolniczych zwiększyła się o 12 mil. do prawie 36 mil. zł.** W zakresie kredytów budowlanych, tak krótkoterminowych jak długoterminowych, zastosowane zostały ulgi i postanowienia oddłużeniowe, zarządzone osobnym dekretem z końca listopada 1935 roku, w odniesieniu zaś do pożyczek budowlanych dla samorządów oddłużenie zostało przeprowadzone na podstawie orzeczeń Centr. Komisji Oszczędnościowo-Oddłużeniowej.

Przyznane dłużnikom w wyniku akcji konwersyjno-oddłużeniowej ulgi nakładały na Bank, podobnie jak w latach poprzednich, znaczniejsze świadczenia, wpływając na zmniejszenie jego dochodowości. Czysty zysk, wykazany w bilansie na koniec 1936 r. w sumie 2.626 tys. zł., jest zaledwie około 300 tys. niższy niż w roku poprzednim.

Wspomnieć wreszcie należy o **koncernie przemysłowym Banku,** w skład którego wchodziło, podobnie jak w poprzednich latach, **5 większych przedsiębiorstw, zatrudniających w 1936 roku przeciętnie 9.798 robotników.**



W lokalu Komendy Naczelnej Związku Legionistów Polskich w Warszawie odbył się nadzwyczajny walny zjazd delegatów, poświęcony zagadnieniom organizacyjnym Związku. Otwarcie zjazdu zaszczycił swą obecnością Marszałek Śmigły Rydz, który w krótkim przemówieniu podkreślił swój stosunek do szeregów legionowych, wśród których czuje się jak w bliskiej rodzinie. Moment przemówienia Pana Marszałka przedstawia powyżej zamieszczone zdjęcie. Z lewej strony widoczny jest pułk. dypl. Adam Koc, naczelny komendant Związku Legionistów Polskich, przewodniczący Zjazdu, z prawej zaś strony: minister komunikacji p. Ulrych i wicemarszałek Sejmu p. Schätzel.

Opracowanie planu inwestycyjnego Małopolski Wschodniej.

W Izbie przemysłowo-handlowej we Lwowie odbyło się posiedzenie Komitetu **dla opracowania planu inwestycyjnego Małopolski wschodniej** pod przewodnictwem prezesa Izby **dr Szarskiego.** W posiedzeniu wzięli udział: prezydium i radcowie Izby, wchodzący w skład Komitetu, delegaci miasta, Izby rolniczej, Izby rzemieślniczej i Polskiego Towarzystwa Politechnicznego.

Posiedzenie zagaił prezes Izby **dr Szarski,** przedstawiając cele i zadania, jakie mają być przedmiotem prac Komitetu. Wicedyrektor **dr Wachtel** przedstawił wyniki dotychczasowych prac i konferencyj, odbytych w sprawie programu inwestycyjnego, oraz czołowe postulaty, jakie w tym zakresie były wysuwane. W dyskusji **omówiono potrzeby inwestycyjne i zajęto zgodne stanowisko, że projekty poszczególnych instytucyj i organizacyj winny być opracowane w ścisłym porozumieniu z samorządem gospodarczym i miejskim, oraz z organizacjami zawodowymi, celem uniknięcia wielotorowości poczynań w powyższym kierunku.**

ZMIANA W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO".

Dotychczasowy kierownik redakcji „Dziennika Polskiego" redaktor dr Klaudiusz Hrabyk ustąpił ze swego stanowiska z powodu przeniesienia do Warszawy, gdzie obejmuje stanowisko politycznego redaktora „Kuriera Porannego".

Równocześnie kierownictwo redakcji „Dziennika Polskiego" objął redaktor Stanisław Starzewski.

Zawody w Zborowie.

W dniach 16 i 17 maja br. odbyły się w Zborowie staraniem Polskiego Towarzystwa Gimn. „Sokół" zawody lekko - atletyczne w konkurencji indywidualnej i wielobojowej o tytuł najlepszego lekko - atlety powiatu. Zawody odbyły się w następujących konkurencjach: bieg 100 m., bieg 800 m., skok w dal, skok w zwyż, pchnięcie kulą, rzut dyskiem, rzut oszczepem i strzelanie.

Trzy pierwsze miejsca w poszczególnych konkurencjach nagrodzone zostały dyplomami. W zawodach tych startowało około 40 zawodników, ze wszystkich organizacyj najliczniej obesłał zawody miejscowy oddział Z. S.

Strzelcy też odnieśli sukces, wybijając się na pierwsze miejsca i tak I-sze miejsce wieloboju i tytuł najlepszego lekko - atlety powiatu z nagrodą przechodnią zdobył **Józef Bator** 60 pkt. (Z. S.), 2-gie miejsce **Mikołaj Czarnous** 44 pkt. (Z. S.), 3-cie miejsce **Jan Leingruber** („Sokół") 42 pkt., 4-te miejsce **Stanisław Schmidt** („Sokół") 40 pkt., 5-te **Władysław Szulc** (Z. S.), 6-te **Bronisław Tomaszewski** (Z. S.), nadto **Jan Leingruber,** zajmując 1-sze miejsce w strzelaniu, zdobył puchar p. starosty.

Organizacja i kierownictwo zawodów w drugim dniu w rękach **p. Piotrowskiego** bardzo dobra.

BILETY OKRĘGOWE DLA TURYSTÓW CUDZOZIEMCÓW — W POLSCE.

Polskie Koleje Państwowe wprowadziły obecnie bilety okręgowe dla turystów cudzoziemców, po cenie zniżonej, z ważnością 15-dniową. Bilety te znajdą się w rozsprzedaży na wystawie paryskiej w kioskach biur podróży. Korzystać z nich mogą tylko obywatele obcy, zamieszkali stale za granicą. Bilety te bardzo ułatwią zapoznanie się z Polską cudzoziemcom, którzy zazwyczaj do tej pory ograniczali się do zwiedzania samej tylko stolicy lub innego miasta czy też miejscowości.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE ZA ATAMANA PETLURĘ.

We Lwowie w cerkwi prawosławnej odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne w rocznicę śmierci Atamana Petlury. Na nabożeństwie byli obecni: wicewojewoda Chmielewski z naczelnikiem Charewiczem i urzędnikami, dowódca Korpusu generał Karaszewicz - Tokarzewski z gronem oficerów sztabowych a wreszcie prezes Unda wicemarszałek Sejmu p. Mudryj, oraz przedstawiciele społeczeństwa.



Jan hr. Rostworowski, zwycięzca konkursu otwarcia na zawodach w Tarnopolu, zorganizowanych przez Podolski Klub Jeździecki.

WALNE ZGROMADZENIE
Galicyjskiej Kasy Oszczędności.

Dnia 31 maja 1937 odbyło się we własnym gmachu przy licznym udziale członków Towarzystwa Walne Zgromadzenie Galicyjskiej Kasy Oszczędności, która to zasłużona instytucja rozpoczęła swój 94 rok istnienia i pracy.

Zebranie zagaił przewodniczący Wydziału **dr Józef Brzeski**, stwierdzając wymagany komplet, po czym sekretarz **mgr Strzembosz** odczytał protokół ostatniego Walnego Zgromadzenia, który bez dyskusji został przyjęty. Z kolei zabrał głos dyrektor zarządzający Kasą **p. Leonard Makowski**, który wygłosił referat na temat sytuacji gospodarczej Polski i polityki pieniężno - kredytowej, po czym złożył sprawozdanie za rok 1936. Dyrektor Makowski stwierdził, że ubiegły rok sprawozdawczy przyniósł poprawę rentowności, wykazując większą nadwyżkę dochodów, niż lata poprzednie. Naczelnym zadaniem instytucji będzie wzmożenie akcji kredytowej na terenie Ziem południowo wschodnich.

W sprawozdaniu swym stwierdził dyr. Makowski, że rok 1936 był rokiem wielkiego wysiłku w kierunku uporządkowania interesów Galicyjskiej Kasy Oszczędności z kryzysowych lat ubiegłych, uporządkowanie jej strony techniczno-organizacyjnej i tym samym przygotowania jej do przyszłych zadań, jakie ma niezadługo rozpocząć, spełniać jako centrala dla komunalnych kas oszczędności oraz placówka finansowa dla samorządu Małopolski.

Według sprawozdania ogólna kwota kapitałów obrotowych Kasy wynosiła 39.313.000 złotych. W porównaniu z rokiem 1935 nastąpił wzrost kapitałów własnych o 268.000 złotych.

Fundusz rezerwowy wynosił w dniu 31 grudnia 1936 r. sumę 4.202.577 zł. 09 gr.

Wkłady oszczędnościowe, stanowiące decydującą pozycję w grupie kapitałów obrotowych Kasy, pod koniec r. 1936 wynosiły 32,434.429.03 zł. Ilość książeczek wynosiła blisko 80.000. Przeciętna ogólna wkładów na jedną książeczkę wynosiła 407 zł. W ciągu roku 1936 załatwiono przy wkładach około 100.000 stron, co daje przeciętną dzienną 303 stron.

Pogotowie kasowe i należności od banków, oraz K. K. O. wynosiły na koniec 1936 r. 1,251.000 zł. a zatem znacznie więcej aniżeli z końcem 1935 r., gdy stan ich wynosił zł. 471 tys.

Papiery wartościowe, posiadane przez Kasę, wynosiły podług kursów dnia 2,646.072.34 zł.

Suma kredytów na koniec roku 1936 wynosiła około 33 milionów złotych, na co składają się głównie następujące pozycje: kredyty wekslowe 10 milj. zł., pożyczki hipoteczne 13 milj. zł., należności z układów konwersyjnych z rolnikami 7 i pół milj. zł. i pożyczki terminowe 928 tys. zł.

W roku 1936 G. K. O. zaczęła udzielać kredytów w rachunkach bieżących zabezpieczonych.

Ogólna nadwyżka operacyjna wynosiła 635.361.37 zł., z której uchwałą Wydziału Kasy przekazano m. i. na dokonanie odpisów na straty poniesione na dłużnikach, 316 tys. zł. Z pozostałej kwoty nadwyżki 271.946.35 zł. Walne Zgromadzenie uchwaliło przeznaczyć na fundusz rezerwowy zł. 137.422.91, rezerwy na różnice kursowe 32.473.11 zł., fundusz wyrównawczy 10.400.37 zł., na cele dobroczynne i ogólno - pożyteczne 31.649.96 zł., Fundusz Obrony Narodowej 7.500 zł., Pomoc Zimową (uzupełnienie) 2.500 zł. i fundusz jubileuszowy 50.000.

Następnie sprawozdanie w imieniu Komisji Rewizyjnej złożył p. senator **Wł. Decykiewicz.**

W dyskusji zabierali głos prezes Izby handlowo - przemysłowej **dr Szarski i inż. Bieńkowski.**

Nastąpił uzupełniający wybór 15 członków Towarzystwa w osobach: dr Henryk Badeni, prof. dr Kazimierz Bartel, prof. dr Franciszek Bujak, wiceprezydent Wiktor Chajes, dr Stanisław Dąbski, prof. dr Stanisław Grabski, prof. dr Leon Kozłowski, prof. dr Aleksander Kulczycki, red. Bronisław Laskownicki, prezydent dr Stanisław Ostrowski, dr Tadeusz Polak, dr Jan Poratyński, Antoni Schultis, dyr. Włodzimierz Singalewicz i dyr. Alfred Blaha.

Wydział mianowany przez Wojewodę w osobach: dr Józef Brzeski, prof. dr Władysław Abraham, sędzia Leon Bloch, inż. Jan Brzozowski, prof. Leopold Caro, sen. Włodzimierz Decykiewicz, Ludwik Dunin, prof. dr Romuald Longchamps uzupełniono wyborem czterech członków, a to: dr Wojciecha Dziedzica, Stanisława Niezabitowskiego, Kazimierza Gubrynowicza i Maksymiliana Winklera.



Nastrojowy obrazek wiosenny.

Z Korolówki obok Borszczowa.

W przededniu drugiej rocznicy śmierci Marszałka Piłsudskiego, w małym miasteczku Korolówce można było zauważyć inne życie, inny nastrój jak zawsze. Zewnętrzny wygląd domów i dróg był czysty. Przed wieczorem ukazały się na domach flagi żałobne a w oknach przepasane kirem portrety Marszałka, udekorowane zielenią. Wieczór minął wśród ogólnej ciszy, rozmyślań i wspomnień zalet Tego, który wykuł granice Polski.

Następnego dnia po odbytych nabożeństwach w kościele i cerkwi zgromadziła się bardzo licznie młodzież, miejscowa ludność pomimo dnia roboczego i przedstawiciele władz w sali szkolnej, gdzie kierownik Szkoły wygłosił krótkie lecz treściwe przemówienie, po którym odczytano kilka wyjątków z pism Marszałka, a młodzież odśpiewała parę pieśni.

Po poranku dzieci szkolne przedefilowały przed portretem Marszałka Piłsudskiego, pięknie udekorowanym przez K. O. P., przed którym paliły się znicze i złożyły w hołdzie ku czci Jego kwiaty. Wieczorem ludność zgromadziła się koło Domu Polskiego, gdzie odczytano wyjątki z pism Marszałka a następnie inspektor szkolny p. **Jan Mądry** wygłosił przemówienie. Cisza, znicz, rozpalone ognisko przed portretem Marszałka Piłsudskiego i dzwony pogrążyły ludność w głębokiej zadumie i żalu.

NOWY KOMENDANT REZERWISTÓW

Komendant Główny Federacji P. Z. O. O. i Związku Rezerwistów zamianował komendantem Podokręgu Rezerwistów w Stanisławowie majora w st. sp. Kazimierza Wróblewskiego.

Miłość Fatiny.

14) Powieść egzotyczna Tadeusza Michała Nittmana.

Stefan, Polak, były oficer wojsk austriackich a następnie polskich, spotkawszy się w Dubrowniku z Kroatem, Igorem Begovicem, pilotem marynarki, dawnym swoim dobrym przyjacielem, opowiadał mu swój romans z pewną Turczynką, imieniem Fatina. Z wielkim naprężeniem umysłu słuchał Igor słów Stefana, skreślającego miłosne pieszczoty, ich schadzki na cmentarzu oraz w jego mieszkaniu. Pewnego razu Fatina zaprosiła Stefana do moszei tureckiej w wielkim klasztorze czarnych derwiszów. Stefan, opisując modły w tej moszei, opowiadał dalej tak:

Wspominam ci o tym, choć nie należy to tak bardzo do mego romansu, gdyż wywarło to na mnie nie zapomniane wrażenie i spotęgowało niesłychanie egzotyczność całej przygody.

Uczułem nagle, coś jakby muśnięcie, po tym uderzenie, a wreszcie palący ból w skroni tak, iż zmusiło mnie to odwrócić głowę i spojrzeć w tym kierunku. Z dołu, z gromady czarniawej kobiet biło we mnie dwoje oczu z poza czarnego muślinu.

Żagwie płonące, skry, węgle na dnie ognistego pieca, odgadłem raczej, niż poczułem: wzrok Fatiny.

I uśmiechnąłem się wewnętrznie tkliwie, szczerze do głębi wzruszony...

Zdawało mi się też prawie, że ona mój uśmiech odczuła i odpowiedziała uśmiechem.

Tymczasem rozpalono wonne trociczki na kamieniach ołtarza wielkiemu Bogu Islamu i kłęby rudego dymu wznosić się poczęły aż po sklepienie starej świątyni.

Przez półkoliste okna wpadał szary mrok. Na dworze robiło się ciemno, coraz ciemniej.

A w meczecie żółciły się niesamowicie światła, wszystkie kontury zacierały się coraz bardziej, widne jeno niejasno z poza kadzidlnianych oparów.

Zagrały nagle leciuchno bośniackie tambury, zabrzęczały świerszcze strun, trącanych w jednostajny takt monotonnej melodii.

Brzmiał śpiew muezina:

— Huwa allahu alladi la'illaha illa... kuwa al-maliku, alkuddusu, al-mumimi.

(On jest Ałłach, poza którym niema Boga. On król, On święty, On pokój ustanawiający).

Tych paru słów sury koranu nauczyła mnie potem Fatina.

W pewnym momencie przyłączył się do muzyki dźwięcznych strunic, brzęk bębenków z dzwoneczkami...

Drgnęli brodaci derwisze, wstąpili na miękki dywan, zaścielający posadzkę i kołysać poczęli się rytmicznie, jakby w tańcu. Ruchy ich stawały się zwolna coraz szybsze, coraz gwałtowniejsze.

Przeginając się w biodrach, wykręcając głowę i ramiona, poczęli kolistym pląsem, bez słowa, obiegać wokół złoty krąg.

Oczy biegały im szybko, włosy rozwiewały się w dzikich skokach.

Szybko, szybko, coraz szybciej migały ich postacie...

Żywo, żywo, coraz żywiej wzmagała się melodia.

Muezin śpiewał bez przerwy jedną tonacją święte wersety koranu...

Już nie widać było nic, jeno skłębiony wir ciał, w szalonych podrygach tańca. I sine opary trociczek...

Niespodzianie jeden upadł, z zupełnie wywróconymi białkami oczu, drgając, jak w ataku konwulsji, z pianą na ustach.

Wtedy Iman, nie przerywając pieśni, podszedł zwolna ku niemu i dotknąwszy twarzy jego rękoma, bezzwłocznie go uspokoił.

Coraz to któryś z tancerzy wypadał z koła z podobnymi objawami epilepsji.

Iman, stojący opodal, każdego z nich w ten sam sposób uciszał.

Wreszcie wszystkich 12 derwiszy leżało pokotem na ciemnym smyrneńskim dywanie, spokojnie, jakby martwo, ociekając śliną z ust.

Muzyka też urwała nagle.

— Ałłach al-ga'ibu!.. (Jest niewidzialny) — zawołał przenikliwie Iman.

Na to słowo poczęto gasić wszystkie światła, moszeję zaległa nie przenikniona ciemność, tłum wiernych z krzykiem tłoczyć się począł ku wyjściu...

Strzał armatni z fortu obwieścił wiernym wyznawcom Islamu początek świętego postu: Ramazan!

Zrobił się zgiełk nie opisany.

Ktoś chwycił mnie za ramię i zawołał:

— Wychodź!

Zachłysnąłem się prawie rzeźkim powietrzem nocy. Aaa — nareszcie!

Co za dziwny kraj!

Przede mną, zgięty uniżenie staruszek podawał mi mój pałasz...

I równocześnie uczułem w palcach szeleszczący list, przypięty do „porte - épé".

Szybko rozdarłem kopertę i przerzuciłem wzrokiem kartkę w świetle latarni.

To Fatina donosiła mi, że ma gościa, wobec czego jutro nie możemy się widzieć.

Dopiero pojutrze o 2-ej nad ranem poleca mi oczekiwać na pierwszej stacyjce kolei, biegnącej tuż za moim domem.

Przestrzegała mnie równocześnie, że przybędzie pociągiem, ale, abym, aż do jego odejścia udawał, że jej nie znam.

Schodziłem w dół, w błyskocie gwiazd, łamiąc sobie naprożno głowę, dlaczego właśnie tam, na tym zgubionym w lesie przystanku kolejowym i czemu przybyć chce pociągiem, daleką, okrężną drogą przez Ali-Paszin-Most, skoro od jej domu tak blisko, ledwo pól godziny chodu torem?

Rozwiązanie tej zagadki przynieść mi miała następna noc...

XV.

Naftowa lampa smętnie kopciła na drewnianym, chwiejącym się słupie, gdym w umówiony czas znalazł się na tej jakiejś tam stacyjce, wysoko pod szczytem prawie góry.

Cały „dworzec" — to zwykła buda drewniana, wspominana wyżej latarnia, krzywa tablica z nazwą i kręcący się leniwie „naczelnik", względnie budnik, o zaspanej minie zbója.

Oglądnął mnie podejrzliwie, mruknął coś pod nosem i poszedł dalej majstrować coś koło zwrotnicy.

Dął chłodny wiatr od gór, więc też otulałem się w moją płócienną pelerynę, jak mogłem.

Znasz ją! To ta sama, co tam wisi w przedpokoju, na wieszadłach. Stara przyjaciółka, służyła mi już nie raz, zdobyłem ją sobie ongi na Włochach, w Dolomitach.

Z daleka już sapał ciężko pociąg ze Sarajewa. Musiał okrążyć całą górę, przebyć parę mostów i tunel. Widać go było doskonale po pióropuszu iskier, zbliżającym się ciągle...

Wreszcie zadyszany wpadł na stację, zazgrzytał hamulcami i stanął.

Z ostatniego wozu wyskoczyła lekko jakaś postać kobieca w zawojach i zniknęła w cieniach nocy.

Posłuszny, ani drgnąłem, paląc dalej spokojnie papierosa.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Otwarcie Schroniska dla kobiet.

Pożyteczna placówka w Stanisławowie.

Niecodzienną uroczystość w Stanisławowie obchodziło Koło „Polskiego Katolickiego Towarzystwa Opieki nad Kobietami“, poświęcając nowo wynajęty lokal na utrzymywane przez nie od lat ośmiu: „Schronisko noclegowe dla kobiet“, „Misję Dworcową“ oraz „Społeczne Biuro Pośrednictwa Pracy“. Instytucja ta głównie dzięki poparciu prezesa „Polskiego Komitetu Walki z Handlem Kobietami i Dziećmi“ w Warszawie, b. ministra p. **Chodźki** i inspektorki tegoż Komitetu, p. **Ady Janowskiej** w ostatnich czasach bardzo się podniosła i rozwinęła, a Zarząd Towarzystwa był w możności zająć obecnie obszerniejszy lokal na swoje cele.



Od prawej strony stoją: ks. dr Przytocki, Kostykówna, superior ks. M. Piechucki T. J., wojewodzina A. Pasławska, przewod. Z. Migocka, S. Szumska, sekr. Nawojska, starosta Muszyński, nacz. dr Hendrychowski, J. Wieltowa.

Poświęcenia lokalu dokonał w zastępstwie ks. Administratora **ks. dr Przytocki.** Obecnością swą zaszczycili i uświetnili tę uroczystość p. **wojewodzina Pasławska, superior ks. Piechucki T. J., p. starosta Muszyński i p. nacz. dr Hendrychowski,** delegatki T. S. L. **Daudówna** i p. **Wenzlówna,** imieniem Akcji Katolickiej **p. Jasielska,** wiceprzew. Sodalicji **S. Szumska** i dość liczne grono ze sfer społeczeństwa.

Gości powitała imieniem Zarządu sekretarka p. **Nawojska,** przedstawiając w krótkości dzieje rozwoju tej placówki, jej cele, jak też zamierzenia na najbliższą przyszłość, zrealizowanie których zależy w dużej mierze od ustosunkowania się do nich władz i społeczeństwa. Doniosłe znaczenie społeczne tej placówki podkreślił w swym przemówieniu ks. dr **Przytocki,** składając życzenia jej pomyślnego rozwoju na ręce przewodniczącej Schroniska p. Z. Migockiej. Takie same życzenia w swoich przemówieniach wyrazili i inni goście, zapewniając o swym przychylnym dla tej instytucji stanowisku. Uroczystość tę zakończyła wspólna fotografia, którą powyżej reprodukujemy.

Wystawa - Bazar

podczas jarmarku św. Anny w Tarnopolu.

Wydział Stowarzyszenia Polskich Rękodzielników i Przemysłowców „Gwiazda“ w Tarnopolu, **przystępuje do wykonania jednego z zakreślonych przez siebie punktów programu gospodarczego, a mianowicie do urządzenia w Tarnopolu w czasie jarmarku św. Anny „Wystawy-Bazaru“.**

Wystawa miałaby objąć **prace względnie reklamy rzemiosła i kupiectwa polskiego z terenu całego województwa** i dzielić się będzie na dwie części a to: w lokalach Stowarzyszenia przy ul. Konarskiego 13 dla eksponatów specjalnych, wymagających miejsca zamkniętego, oraz na miejscu jarmarku t. j. na rynku w specjalnie na ten cel wybudowanych stoiskach.

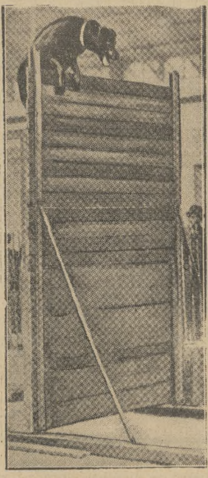
Udział w wystawie mogą wziąć tylko rzemieślnicy i kupcy — Polacy.

Eksponaty mogą być wystawione jako egzemplarze okazowe, mogą również być na miejscu sprzedawane. Niektórzy z wystawców, których eksponaty nie nadawałyby się na wystawę, mogą firmę zareklamować odpowiednią wywieszką. **Opłaty za stoiska będą minimalne** tak, że kwestia ta nie powinna być powodem do usuwania się. Dla przedsiębiorstw względnie zakładów dopiero rozwijających się względnie niezamożnych zarezerwowanych będzie kilka miejsc bezpłatnych.

Zgłoszenia należy skierować najpóźniej do 15. czerwca br. pod adresem: Stow. Polskich Rękodzielników i Przemysłowców „Gwiazda“ w Tarnopolu.

15.000 ZŁOTYCH NA F. O. N.

Małopolskie Tow. Cukrownicze „Przeworsk“ Ska Akc., stosownie do deklaracji, przedstawionej wojewodzie stanisławowskiemu gen. Pasławskiemu, złożyło z cukrowni Horodenka 15.000 zł. na F. O. N.



Jak wiadomo, w służbie policyjnej również ważną rolę odgrywają tresowane psy. Zdjęcie przedstawia ćwiczenia w szkole policyjnej. Tresowany pies przesadza z łatwością wysoki parkan w pościgu za uciekającym przestępcą.

Wojewoda Malicki

na lustracji powiatów.

W ostatnich dniach bawił wojewoda tarnopolski p. **Malicki** na lustracji powiatu zaleszczyckiego i trembowelskiego. P. Wojewoda zwiedził miasteczko **Tłuste,** gdzie interesując się żywo gospodarką miejską i miejscowym stanem bezpieczeństwa zlustrował Zarząd miejski i miejscowy Posterunek policyjny. Pobyt swój w Tłustem zakończył p. Wojewoda zwiedzeniem kościoła, skąd udał się do **Czerwonogrodu,** gdzie zwiedził Dom ludowy, interesując się miejscowym życiem społecznym, a następnie udał się do **Nyrkowa, gdzie zwiedził ochronkę.**

W **Zaleszczykach** wziął p. Wojewoda udział w święcie P. W. i W. F. a następnego dnia dokonał lustracji Starostwa powiatowego, Wydziału powiatowego, Zarządu miejskiego, Komisji uzdrowiskowej, Powiatowej Komendy i Posterunku P. P., zapoznając się z lokalnymi problemami administracji powiatowej, państwowej i samorządowej oraz stanem bezpieczeństwa.

Na terenie powiatu trembowelskiego p. wojewoda Malicki zlustrował gminę wiejską **Łoszniów,** następnie Starostwo powiatowe, Wydział powiatowy i Powiatową komendę P. P. w **Trembowli,** wykazując wszędzie głęboką troskę i zrozumienie dla lokalnych trudności i zadań lustrowanych jednostek organizacyjnych administracji państwowej i samorządowej.

Następnie wojewoda p. Malicki bawił w **Brzeżanach,** gdzie złożył kilka wizyt i wziął udział w posiedzeniu Komitetu budowy olejarni, przeprowadził inspekcję Okręgowego Towarzystwa Rolniczego oraz dokonał lustracji gospodarki miejskiej w Magistracie m. Brzeżan, zapoznając się z projektami i planami inwestycyj miejskich.

39 Loteria Klasowa.

Zgodnie z ustawą z dnia 9 lipca 1936 roku, która zastąpiła obowiązującą poprzednio ustawę z dnia 26 marca 1920 roku, powołany został do życia Polski Monopol Loteryjny, posiadający wyłączne prawo urządzania imprez loteryjnych na terenie Rzeczpospolitej Polskiej.

Nawiasowo zaznaczymy, że sprawę udzielania zezwoleń na urządzanie jednorazowych loterii fantowych na cele dobroczynności lub użyteczności publicznej normuje rozporządzenie p. Ministra Skarbu, ogłoszone w numerze 21 Dziennika Ustaw z roku bieżącego.

Polski Monopol Loteryjny stał się więc jakby spadkobiercą Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej i on też prowadzi w dalszym ciągu tak popularne w naszym kraju loterie klasowe na dotychczasowych zasadach organizacyjnych.

W porównaniu z trzydziestą ósmą, plan 39-tej Loterii Klasowej nie uległ niemal zmianom, poza, oczywiście, terminami ciągnień. Losów wypuszczono 195.000, cena całego losu do jednej klasy wynosi złotych 40, ćwiartki zaś — 10 złotych. Główna wygrana wynosi milion złotych i przyznana będzie temu numerowi losu, na który w ostatnim dniu ciągnienia czwartej klasy padnie pierwsza najniższa wygrana, to jest 200 złotych. Klasy pierwsza, druga i trzecia mają również swoje główne wygrane: każda z nich wynosi sto tysięcy złotych.

W klasie pierwszej, której ciągnienie rozpocznie się 22 czerwca i potrwa pięć dni, plan przewiduje, między innymi następujące wygrane: po jednej w wysokości stu tysięcy i pięćdziesięciu tysięcy złotych, dwie po piętnaście tysięcy, pięć po dziesięć tysięcy, dziesięć po pięć tysięcy, piętnaście po dwa tysiące, trzydzieści po tysiąc złotych i tak dalej. Niezależnie od wymienionych wyżej, są jeszcze tak zwane wygrane dzienne — cztery po pięć tysięcy złotych oraz pięć po dwadzieścia tysięcy złotych.

Przypominamy, że wygrana stu tysięcy złotych przyznana będzie temu numerowi losu, na który w ostatnim dniu ciągnienia, to jest 26 czerwca r. b., padnie pierwsza najmniejsza wygrana — 50 złotych.

Ponieważ ci, którzy rozpoczynają grę nie od pierwszej klasy, lecz od jednej z następnych, muszą przy nabywaniu losu opłacać koszt gry we wszystkich poprzednich klasach, nie tylko w bieżącej, oczywistym jest, iż najkorzystniej jest grać w ciągu całej loterii, począwszy od pierwszej klasy. Wszak każda klasa daje szansę wygrania spornej sumy, nie należy więc tej szansy niepotrzebnie tracić.

W losy zaopatrywać się należy możliwie najwcześniej, bo w ten sposób najłatwiej można otrzymać żądany numer i wogóle uniknąć wszelkich zbędnych komplikacyj. Nabyty zaś los należy przechowywać bardzo pieczołowicie, bo stanowi on jedyny dowód, uprawniający do podjęcia ewentualnej wygranej, która zwłaszcza dziś, gdy kryzys gospodarczy mamy wreszcie za sobą, otwiera przed nami olbrzymie horyzonty.



Wojewoda stanisławowski gen. Stefan Pasławski w otoczeniu rzymsko - katolickiego, ormiańsko i grecko katolickiego Episkopatu na koronacji Cudownego Obrazu Matki Boskiej Łaskawej w Stanisławowie. Na pierwszym planie z prawej strony ks. arcybiskup Adam Sapieha.

Wizyta ks. kardynała Hlonda i rewizyta wojewody Biłyka.

Ks. Kardynał dr August Hlond, Prymas Polski, podczas pobytu we Lwowie złożył wizytę wojewodzie p. Alfredowi Biłykowi w jego mieszkaniu prywatnym.

Następnie wojewoda p. Biłyk z synem rewizytował ks. Kardynała Hlonda w pałacu arcybiskupim.

Z hołdem

u ks. arcybiskupa Teodorowicza.

Do J. E. ks. Arcybiskupa dr Józefa Teodorowicza przybyła gremialna delegacja Związku Rezerwistów R. P., Związku b. uczestników Armii Ochotniczej i Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, celem złożenia hołdu J. E. ks. Arcybiskupowi. W skład tej delegacji wchodzili: **pułk. Władysław Pieniążek,** prezes VI. Okręgu Z. R. i komendant Federacji Związku Obrońców Ojczyzny; **radca Marian DzięDzielewicz,** referent wychowania obywatelskiego VI. Okręgu Z. R.; archiwiusz **dr Stanisław Rachwał,** referent prasowy VI. Okręgu Z. R.; **podpułkownik Bronisław Szczynadłowski,** komendant grodzki VI. Z. R.; naczelnik Straży Pożarnej **Kazimierz Szpaczyński,** prezes Zarządu grodzkiego Z. R.; **Władysław Targalski,** sekretarz Zarządu Zw. Armii Ochot.; **red. Leon Daniluk,** referent prasowy Zw. Armii Ochot.; inż. **Andrzej Baternay,** prezes Oddziału Str. Pożarnych - Zniesienie.

Imieniem przybyłych delegatów złożył hołd i życzenia ks. Arcybiskupowi Teodorowiczowi radca DzięDzielewicz, wskazując na wielkie zasługi historyczne i narodowe Jubilata - kapłana.

TARYFA ZNIŻONA NA PRZEWÓZ KUKURYDZY.

Celem przeciwdziałania zwyżce cen paszy, zwłaszcza w województwach zachodnich, gdzie ceny paszy w związku z jej brakiem mają tendencję zwyżkową, Ministerstwo komunkacji od dnia 1 bm. wprowadziło taryfę wyjątkową ga-l na przywóz kukurydzy z poz. 3 Klasyfikacji towarów, obowiązującą od granicy państwa pod Śniatynem - Załuczem do stacji, położonych ponad 320 kilometrów od stacji Śniatyn - Załucze. Na odległościach od 321 km. do 500 km. obowiązuje jednakowa opłata 2,29 gr. za 100 kg., a przy przewozach od 500 km. wzwyż opłaty klasy zasadniczej obniżono o 25 procent. Powyższa taryfa ulgowa obowiązuje do dnia 15 lipca br. i została ogłoszona w 22 numerze Dziennika Taryf i Zarządzeń kolejowych.

Składki i dotacje na rzecz O. Z. N.

W odpowiedzi na liczne zapytania, kierowane do sekretariatu Obozu Zjednoczenia Narodowego, w jaki sposób i gdzie należy dokonywać wpłat z tytułu składek lub dotacji na rzecz Obozu, **sekretariat Obozu Zjednoczenia Narodowego podaje do wiadomości osobom zainteresowanym, że O. Z. N. (Centrala) posiada w P. K. O. konto Nr 525, na które należy wpłacać wszelkie kwoty przeznaczone dla Obozu.**

W miarę postępu prac organizacyjnych centrala Obozu Zjednoczenia Narodowego będzie upoważniała podległe sobie okręgi i oddziały do rozpoczęcia własnej akcji finansowej. Do czasu wydania w tej sprawie zarządzeń centrali Obozu, składki i dotacje należy wpłacać na podane wyżej konto w P. K. O.

Równocześnie sekretariat ogólny O. Z. N. zaznacza, że nie **udzielił nikomu upoważnienia do inkasowania jakichkolwiek wpłat na rzecz O. Z. N.**

PODRÓŻE INSPEKCYJNE P. WOJEWODY STANISŁAWOWSKIEGO.

Wojewoda gen. Pasławski w towarzystwie naczelnika Wydziału rolnictwa i reform rolnych p. Bulandy, oraz p. inż. Januszewicza, kierownika Oddziału rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego, odbył podróż inspekcyjną po powiecie stanisławowskim i tłumackim, zaznajamiając się ze stanem rolnictwa i jego organizacją, a mianowicie: ze spółdzielczością, mleczarstwem, zbytem i zakupem płodów rolnych, oraz stanem hodowli bydła w wspomnianych powiatach.

W szczególności p. Wojewoda w powiecie stanisławowskim zlustrował: Mariampol, Wołczków i Delejów, gdzie zetknął się bezpośrednio z miejscową ludnością, która przedstawiła p. Wojewodzie swoje dezyderaty, bolączki i potrzeby.

W powiecie tłumackim p. Wojewoda odwiedził niższą szkołę rolniczą „Proświty“ w Miłowaniu, mleczarnię, Kasę Stefczyka i Koło hodowlane w Tarnowicy Polnej, przeprowadził inspekcję stanu obwałowania gromady Dołhe nad Dniestrem, oraz urząd gminny w Ottynii.

Marszałek Śmigły Rydz doktorem honoris causa.



W wielkiej auli uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie odbyła się uroczystość promocji Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza na doktora honoris causa. Uroczystość ta była transmitowana przez radio. W czasie pobytu w Wilnie Pan Marszałek przyjął zaproszenie korporacji akademickiej „Polonia" w Wilnie, a powyżej zamieszczone zdjęcie przedstawia Marszałka Śmigłego Rydza wśród wileńskich korporantów.

Intensywna praca Harcerstwa

w województwie stanisławowskim.

W Stanisławowie odbył się staraniem Zarządu Obwodu Związku Harcerstwa Polskiego czterodniowy **kurs informacyjny-zuchowy dla nauczycieli i nauczycielek szkół powszechnych z terenu województwa stanisławowskiego.** Na kurs przybyło 64 osoby z pośród nauczycielstwa wszystkich Inspektoratów na terenie województwa stanisławowskiego z wyjątkiem Inspektoratu szkolnego stryjskiego.

Kurs otworzył wojewoda gen. **Pasławski,** który w gorącym przemówieniu podkreślił duże **walory wychowawcze i znaczenie harcerstwa** w kształceniu młodzieży polskiej oraz zachęcił uczestników kursu, by w swoich miejscowościach i szkołach zainteresowali się ruchem harcerskim i pomagali gromadom zuchowym i drużynom harcerskim w ich pracy. Wykłady i zbiórki pokazowe zuchów odbywały się w szkole powszechnej im. Król. Jadwigi i w szkole im. Piramowicza. Kurs prowadził **harcmistrz A. Korytkowski** z Białegostoku.

Celem kursu było zainteresowanie nauczycielstwa ruchem harcerskim i zuchowym oraz zaznajomienie z metodami pracy zuchowej. Program kursu obejmował w pierwszych dniach **zagadnienie ruchu zuchowego** i metody pracy w gromadach męskich w formie referatów i zbiórek pokazowych oraz sprawy gromad żeńskich, czwarty dzień poświęcony był kwestiom przejścia młodzieży z gromad zuchowych do drużyn harcerskich i metodom pracy w drużynach.

Na zakończenie kursu przybyli członkowie Koła Przyjaciół Harcerstwa, Koła Harcerzy z czasów walk o Niepodległość, oraz Zarząd Z. H. P. z przewodniczącą **wojewodziną p. Pasławską,** która w gorących słowach podziękowała w imieniu Obwodu uczestnikom kursu za udział w kursie i zainteresowanie się sprawami harcerstwa, życząc im owocnej pracy na niwie wychowawczo-harcerskiej.

NOWE NUMERY POLICJANTÓW.



Od dnia 1 czerwca b. r. wszyscy szeregowi Policji Państwowej noszą z lewej strony mundurów lub płaszczy, plakiety z białego metalu z numerami. Plakiety te zastępują dotychczasowe numery policjantów na czapkach.



POŻAR SZYBU. POD KOSOWEM.

W Wierzbowcu, odległym o 8 km. od Kosowa, w szybie Towarzystwa „Pionier" nastąpił wybuch gazu ziemnego. Kierownik robót p. Morski na szczęście odszedł od szybu w momencie wybuchu i płomień opalił mu tylko ręce. Kilku robotników uległo ciężkim poparzeniom. Na zdjęciu obok widać przez drzewa morze płomieni. Dokoła szybu w promieniu 50 m. wyrąbano drzewa i wykopano rowy dla zlokalizowania ognia.

Związek Strzelecki powiatu brodzkiego

w akcji organizacyjnej.

REZOLUCJA UCHWALONA W PIENIAKACH.

Z inicjatywy Zarządu i komendy Oddziału Związku Strzeleckiego w Pieniakach, powiat Brody, odbyło się zebranie obywatelskie, w którym wzięło udział około 200 obywateli z terenu gminy zbiorowej Pieniaki. Na zebraniu tym uchwalono przesłać do sekretariatu pułk. Adama Koca rezolucję następującej treści:

Zebrani z inicjatywy miejscowego Oddziału Związku Strzeleckiego, mieszkańcy gminy zbiorowej Pieniaki wraz z przedstawicielami Samorządu, miejscowych organizacyj: T. S. L., Kółka Rolniczego, Straży Pożarnej, Spółdzielni Mleczarskiej, Kasy Stefczyka i innych organizacyj z terenu gminy, doceniając w pełni podjętą inicjatywę zorganizowania społeczeństwa w Obozie Zjednoczenia Narodowego przez pułk. Adama Koca, oświadczają jednomyślnie, że stają do pracy w szeregach Obozu Zjednoczenia Narodowego, by w duchu katolickim i narodowym zjednoczyć wszystkich Obywateli dla pracy nad potęgą Rzeczpospolitej Polski.

HOJNY DAR.

Oddział Związku Strzeleckiego w Pieniakach otrzymał hojny dar. Mianowicie prezes **p. Stanisław Cieński** ufundował kompletne mundury dla wszystkich czynnych członków Oddziału. Zarząd i komenda powiatu Z. S. w Brodach, doceniając ten tak znaczny i hojny dar, złożyła p. Cieńskiemu serdeczne podziękowanie. Przy tej sposobności podnieść należy, że p. Cieński, sprawując prezesurę Oddziału Z. S. od trzech lat, **wiele potrzeb Oddziału finansuje z własnych funduszów** oraz ofiarował bezpłatnie lokal na świetlicę.

ODDZIAŁ Z. S. W PODKAMIENIU.

Oddział Związku Strzeleckiego im. H. Godzika w Podkamieniu urządził uroczystość „Święconego", w czasie której przemawiali prezes Oddziału **p. Skrętowicz** i komendant powiatu Z. S. p. **Józef Nagaj.** W uroczystości tej wzięło udział około 50 członków czynnych Z. S.

NOWY ZARZĄD W LESZNIOWIE.

W Leszniowie odbyło się walne zebranie członków Oddziału Związku Strzeleckiego, na którym przyjęto do wiadomości sprawozdania i dokonano wyboru nowego Zarządu. Prezesem został wybrany długoletni członek Z. S. **p. Fuczek.** Zebraniu przewodniczył powiatowy komendant Z. S. **p. Józef Nagaj.**

ODPRAWA I RAPORT W BRODACH.

W sali posiedzeń Rady miejskiej w Brodach odbyła się odprawa oficerska i raport kontrolny podoficerów Związku Strzeleckiego, którą przeprowadził komendant powiatu **p. Józef Nagaj.** Na odprawie tej obecni byli: starosta **mgr Mieczysław Grodowski,** podpułk. **Jasiewicz,** komendant P. W. kpt. **Tomasz Szymański** oraz Zarząd Powiatu Z. S. w Brodach w pełnym składzie. Na odprawie referaty wygłosili pp.: **Franciszek Frola,** podpor. r. **Józef Nawarowski, Józef Nagaj** i kpt. **Tomasz Szymański.** W defiladzie brała udział kompania chorągwiana Oddziału Z. S. im. Lisa Kuli w Brodach a na zakończenie odbył się wspólny obiad w świetlicy, którego przygotowaniem zajął się miejscowy Oddział Z. S. im. H. Grabskiej z prezeską p. **Marią Szymańską** na czele. Nadto udział w tej odprawie wziął delegat Komendy Podokręgu Z. S. w Tarnopolu p. **Stanisław Szolajski.**

ŚMIERĆ KS. KOZACZEWSKIEGO.

W Brodach zmarł ś. p. **ks. Hieronim Kozaczewski,** jeden z złotoustych kaznodziei, który był też nadzwyczaj czynnym członkiem Związku Strzeleckiego. To też w obrzędzie pogrzebowym obok procesji żałobnej i tłumu wiernych, wziął udział Związek Strzelecki, który wystawił kompanię honorową pod dowództwem komendanta p. **Franciszka Froli,** a chór męski oddziału Z. S. im. Lisa Kuli pod batutą p. **Jacka Miklaszewskiego** odśpiewał pieśni żałobne.

POŻEGNANIE GENERAŁA.

Nader uroczyście pożegnano p. **generała Władysława Andersa,** będącego zarazem członkiem Związku Strzeleckiego w Brodach, przeniesionego z Brodów na inne odpowiedzialne stanowisko. P. generałowi Andersowi urządzono serdeczne pożegnanie na dworcu kolejowym, gdzie ustawiły się oddziały Związku Strzeleckiego pod komendą p. **Froli.** Do odjeżdżającego p. generała przemówił także powiatowy komendant Z. S. p. **Józef Nagaj.** W uroczystym pożegnaniu wzięła również bardzo liczny udział ludność miejscowa, gdyż w ciągu siedmioletniego pobytu w Brodach gen. Anders przywiązał do siebie bardzo serdecznie całe społeczeństwo brodzkie, a swoją powagą i pracą zdobył sobie szczególne uznanie i ogólny szacunek.

POMOC W RAIDZIE MOTOCYKLOWYM.

Strzelcy z Oddziału Z. S. im. pułk. Lisa Kuli w Brodach spełnili też ciężką i odpowiedzialną służbę w czasie patrolowego raidu motocyklowego szlakiem Marszałka Piłsudskiego. Strzelcy zajęli na oznaczonej trasie różne punkty, regulując ruch uliczny w mieście i na głównej szosie tak, że 86 maszyn, biorących udział w tym raidzie, przejechało przez odcinek brodzki bez najmniejszego zatrzymania się i incydentu, mając drogę zupełnie wolną.

NOWY KOMENDANT REZERWISTÓW.

Komendant Główny Federacji P. Z. O. O. i Związku Rezerwistów zamianował komendantem Podokręgu Rezerwistów w Stanisławowie majora w st. sp. Kazimierza Wróblewskiego.

Na marginesie.

Cicha praca.

Pojechałam na lustrację hufca żeńskiego Z. S. w Połułanówce, gmina Skałat Stary. Ponieważ wieczorem miało odbyć się przestawienie, zostałam, jakkolwiek trzeba było jeszcze czekać kilka godzin.

W świetlicy „muzyczka" grała różne polki i t. p. „oberki" — a młodzież? Rozumie się, że nie pozwoliła muzykantom grać darmo, przeciwnie, wykorzystywała najmniejszy ułamek tańca, nie zważając na ścisk i nie zbyt odpowiednią podłogę. To zupełnie nie przeszkadzało w zabawie!

Zastanawiałam się, jak wielka jest różnica między tangiem, a kręconą w miejscu, pełną młodzieńczego zapału, pełną życia „polką", czy też oberkiem...

Warto porównać!

...Zaczęło się amatorskie przedstawienie, p. t. „Potrójna narzeczona". Zostałam z miejsca oczarowana! Ludzie, których częściowo znam, byli tak dobrze ucharakteryzowani, szczególnie mężczyźni, że tylko głos b. mało zresztą zdradzał ich tożsamość. A jeśli chodzi o samo wykonanie sztuki: wspaniałe! Po za kilkoma dobrymi zresztą aktorami, inni grali pięknie, tak pięknie, że mogliby śmiało występować przed wybredną nawet publicznością, a napewno nie powstydzili by się.

Myślałam o tym, jak dużo jest tam włożonej pracy! Pracy, którą nie wielu potrafi ocenić.

Ktoś pomyśli: dla kilku złotych, które może dać wieś — nie warto!

Jednakowoż tu chodziło o coś więcej. Prowadzący sztukę starali się przede wszystkim o to, by połączyć w całość jedną, przeważnie polską wieś, rozbitą na dwie strony. Każda z nich ma swój „dom" i nie życzy nic dobrego „tamtej stronie".

Otóż chodziło o to, by wszyscy przyszli na przedstawienie, z „jednej" i z „drugiej strony".

P. Cisłówna i p. Kulesza poprosili nawet gospodynie i gospodarzy z obu „stron" wsi, by wzięli udział w przedstawieniu i to im się doskonale udało. Dyplomatyczny krok, zdaje się, że pierwszy w tym kierunku, by scalić wieś. Oby dalsze były tak samo skuteczne, a napewno wtedy nie będzie „dwóch domów ludowych", tylko Dom T. S. L. i Dom Kółka Rolniczego, a wieś będzie „jednostronna".

Wierzę, że p. Maria Cisłówna i p. Franciszek Kulesza, swoją cichą pracą doprowadzą do tego!

Oby więcej takich pracowników!

Helena Kokolska.

Z DOLINY.

Związek Strzelecki, doceniając znaczenie akcji oświatowo-propagandowej dla poborowych, w roku bieżącym, podobnie jak w ubiegłym, zorganizował w świetlicach odczyty dla przedpoborowych. Niezależnie od tego w czasie głównego poboru w Bolechowie, Dolinie i Rożniatowie w porozumieniu z Zarządem Koła Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet — poborowi w czasie poboru otrzymali sute śniadania oraz papierosy a prelegenci odbyli z poborowymi pogadanki o społecznym znaczeniu służby wojskowej i jej zaszczytnym obowiązku. W Dolinie z ramienia Powiatowego Zarządu pogadanki wygłosili: pow. referent sportowy p. **Władysław Pollak** i pow. referent pras. p. **M. Zwerdling.**

Doroczne walne zebranie Z. S. oddziału męskiego w Dolinie zaszczycili swoją obecnością pow. prezes Z. S. p. **Jan Rygiel,** oraz inni członkowie Pow. Zarządu. Prezesem oddziału wybrany został p. **Jan Karg,** dotychczasowy referent wychowania obywatelskiego.

URUCHOMIENIE AUTOBUSÓW P. K. P. NA ODCINKU KOŁOMYJA.

Znacznie rozszerzony letni rozkład jazdy autobusów Komunikacji Samochodowej P. K. P. uwzględnia w szerszym zakresie potrzeby, związane z okresem urlopowym i ruchem turystycznym. W związku z tym w oddziale Kołomyja został uruchomiony, jak corocznie w sezonie letnim, odcinek Kołomyja i Kosmacz. Odcinek ten posiada wybitne znaczenie turystyczne i wycieczkowe.

CENA PRENUMERATY wraz z przesyłką pocztową: miesięczna zł. **0.60**, kwartalna zł. **1.80**, półroczna zł. **3.60**. — Konto P. K. O. **506-350.**
CENY OGŁOSZEŃ: Za jeden wiersz milimetrowy przez szerokość jednej szpalty (70 mm) na pierwszej stronie **1** zł., na dalszych stronach **80** groszy.
Cała pierwsza strona — **1.100** zł., następne strony **800** zł. Zastrzeżone miejsce 50% drożej.

Redaktor: Stanisław Zachariasiewicz. Wydawca: Prasowa Agencja Informacyjna WSCHÓD. Nowa Drukarnia Lwowska, Lwów, Akademicka 16, tel. 217-98.